Świetnie, zabiorę się za analizę dostępności narzędzi AI w smartfonach każdego z producentów (Apple, Samsung, Google, Xiaomi, Motorola, OnePlus, Oppo, Huawei, Honor). Skupię się na funkcjach dostępnych w najnowszych aktualizacjach, zarówno na flagowcach, jak i modelach średniopółkowych lub starszych — pod warunkiem, że są wspierane. Wezmę pod uwagę wszystkie rynki, a w drugim zdaniu każdej funkcji opiszę, jak sytuacja wygląda w Polsce.

Dla każdego producenta przypiszę każdemu z 9 narzędzi AI (asystent głosowy, analiza danych itd.) jedną z kategorii (TAK, NIE, CZĘŚCIOWO, OGRANICZONE, PODZIELONE) wraz z uzasadnieniem.

Dam Ci znać, gdy analiza będzie gotowa.

**Apple**

1. **Asystent głosowy:** **CZĘŚCIOWO.** Globalnie na iPhone’ach dostępny jest asystent głosowy Siri, ale obsługuje on ograniczony zestaw języków (m.in. angielski, francuski, hiszpański) i brak wśród nich języka polskiego ([Huawei to launch multilingual voice assistant Celia, starting on the P40 flagship in 6 countries | VentureBeat](https://venturebeat.com/business/huawei-to-launch-multilingual-voice-assistant-celia-starting-on-the-p40-flagship-in-6-countries/" \l ":~:text=three%20languages%20%E2%80%94%20English%2C%20French%2C,and%20Spanish)). W Polsce funkcja Siri działa więc tylko w językach obcych – iPhone nie oferuje asystenta mówiącego po polsku, co oznacza, że polscy użytkownicy mogą korzystać z Siri jedynie w innym języku lub polegać na alternatywach (np. Google Assistant dostępny na iOS) ([Siri po polsku – kiedy asystent przemówi w naszym języku? Przedstawiamy wszystkie poszlaki](https://android.com.pl/tech/504032-kiedy-siri-po-polsku-poszlaki/" \l ":~:text=Przypomnijmy%20%E2%80%93%20na%20ten%20moment,odpowiedzi%2C%20dzi%C4%99ki%20silnikowi%20wyszukiwania%20Google)). *Uzasadnienie:* Siri jest integralną częścią systemu iOS (uruchamiana komendą głosową lub przyciskiem), lecz Apple nie zapewniło jeszcze jej wsparcia dla języka polskiego, dlatego funkcjonalność w naszym kraju jest ograniczona (asystent nie rozumie ani nie mówi po polsku).
2. **Analiza danych:** **TAK.** System iOS wykorzystuje uczenie maszynowe do analizy zachowań użytkownika i optymalizacji działania urządzenia – przykładowo iPhone monitoruje nawyki korzystania z aplikacji i ładowania, aby inteligentnie zarządzać baterią (tzw. *Optimized Battery Charging*), wydłużając jej żywotność ([Unveiling the Hidden AI Features of Your iPhone | by Alexander Stahl | Medium](https://medium.com/@stahl950/unveiling-the-hidden-ai-features-of-your-iphone-dbd3134cfd59#:~:text=Battery%20optimization%3A)). Na rynku polskim te same mechanizmy działają na wszystkich wspieranych iPhone’ach – telefon uczy się harmonogramu użytkownika i dostosowuje m.in. tempo ładowania czy alokację zasobów, co odbywa się w pełni lokalnie na urządzeniu (przy wsparciu Apple Neural Engine) i poprawia płynność oraz czas pracy telefonu. *Uzasadnienie:* Apple wbudowało w iOS inteligentne funkcje (nazywane dawniej “Siri Suggestions” czy “Proactive Assistant”), które analizują dane z czujników i aplikacji – np. iPhone rozpoznaje wzorce użycia, by podpowiadać często używane akcje oraz ograniczać aktywność rzadko używanych aplikacji. Te funkcje są dostępne globalnie i w Polsce, ponieważ są one integralną częścią systemu, niezależną od usług online.
3. **Wspomaganie w multimediach:** **TAK.** iPhone’y szeroko wykorzystują AI do usprawnienia pracy z multimediami. Przykładowo, aplikacja Aparat z pomocą inteligentnych algorytmów rozpoznaje sceny i obiekty w kadrze, automatycznie dostosowując parametry zdjęcia (funkcja *Smart HDR* i tryb *Deep Fusion* analizują obraz i łączą wiele ujęć, by poprawić jakość) ([Unveiling the Hidden AI Features of Your iPhone | by Alexander Stahl | Medium](https://medium.com/@stahl950/unveiling-the-hidden-ai-features-of-your-iphone-dbd3134cfd59" \l ":~:text=1,adapts%20to%20user%20preferences%20and)). Również systemowa aplikacja Zdjęcia wykorzystuje *computer vision* do kategoryzowania fotografii – iOS rozpoznaje twarze, obiekty oraz miejsca na zdjęciach, umożliwiając ich łatwe przeszukiwanie i grupowanie ([Unveiling the Hidden AI Features of Your iPhone | by Alexander Stahl | Medium](https://medium.com/@stahl950/unveiling-the-hidden-ai-features-of-your-iphone-dbd3134cfd59" \l ":~:text=The%20Photos%20app%20uses%20computer,faces%2C%20objects%2C%20and%20even%20specific)). W Polsce te funkcje działają tak samo – iPhone automatycznie rozpoznaje np. panoramę miasta czy zachód słońca i optymalizuje zdjęcie, a w galerii lokalnie identyfikuje np. zdjęcia psa lub konkretnej osoby. *Uzasadnienie:* AI jest zintegrowane z układem Neural Engine w procesorach Apple, co pozwala m.in. na **rozpoznawanie scen w ułamku sekundy**, ulepszanie fotografii w czasie rzeczywistym oraz funkcje pokroju *Visual Look Up* (pozwalające jednym dotknięciem rozpoznać obiekt na zdjęciu). Wszystkie te możliwości są dostępne niezależnie od regionu, ponieważ są częścią systemu i nie wymagają usług niedostępnych w Polsce.
4. **Edycja treści:** **TAK.** Klawiatura Apple wykorzystuje sztuczną inteligencję do usprawniania pisania – iOS uczy się stylu pisania użytkownika i podpowiada kolejne słowa czy poprawia kontekstowo tekst. Najnowsze wersje systemu (iOS 17 i 18) oferują zaawansowaną autokorektę bazującą na modelu językowym, która potrafi inteligentniej korygować zdania i sugerować następne wyrazy ([Unveiling the Hidden AI Features of Your iPhone | by Alexander Stahl | Medium](https://medium.com/@stahl950/unveiling-the-hidden-ai-features-of-your-iphone-dbd3134cfd59" \l ":~:text=1,writing%20style%20and%20language%20patterns)). W Polsce funkcja ta również jest dostępna – system obsługuje klawiaturę polską z autokorektą i podpowiedziami (Apple stopniowo ulepsza także inne języki), dzięki czemu pisząc po polsku użytkownik otrzymuje podpowiedzi słów i poprawki literówek. *Uzasadnienie:* Edycja tekstu na iPhone odbywa się lokalnie – klawiatura uczy się często używanych zwrotów oraz imion z kontaktów. Co prawda polscy użytkownicy długo czekali na pełnię możliwości (Apple wprowadziło np. słownik polski i podstawowe podpowiedzi już wcześniej, ale zaawansowana autokorekta oparta na AI najpierw dotyczyła głównie języka angielskiego). Niemniej jednak podstawowe wsparcie AI przy pisaniu po polsku jest – klawiatura uczy się naszych wyborów i z czasem coraz trafniej sugeruje kolejne wyrazy, przyspieszając tworzenie wiadomości.
5. **Edycja multimediów:** **TAK.** System Apple zawiera narzędzia AI do edycji zdjęć i wideo. Przykładem jest funkcja wycinania obiektu z tła wprowadzona w iOS 16 – dzięki uczeniu maszynowemu i zaawansowanej analizie obrazu iPhone potrafi jednym dotknięciem oddzielić np. postać od tła na zdjęciu i umożliwić jej skopiowanie ([iOS 16: How to Lift Subjects From Images on the Web - MacRumors](https://www.macrumors.com/how-to/lift-subjects-from-images-on-web-ios/#:~:text=Note%20that%20this%20feature%20doesn%27t,A12%20Bionic%20or%20newer%20chip)). Inne inteligentne narzędzie to automatyczna poprawa zdjęć w aplikacji Zdjęcia – jednym przyciskiem *Auto Enhance* iPhone zastosuje dopasowane poprawki (jasność, kontrast, nasycenie) korzystając z wytrenowanych modeli AI. W Polsce użytkownicy mają pełny dostęp do tych funkcji – są one wbudowane w system i działają niezależnie od regionu. *Uzasadnienie:* Apple koncentruje się na przetwarzaniu AI bezpośrednio na urządzeniu – dzięki temu funkcje takie jak **“Wyodrębnij obiekt”** (wykorzystująca “advanced machine learning and image analysis” do rozpoznania obrysu obiektu ([iOS 16: How to Lift Subjects From Images on the Web - MacRumors](https://www.macrumors.com/how-to/lift-subjects-from-images-on-web-ios/#:~:text=Note%20that%20this%20feature%20doesn%27t,A12%20Bionic%20or%20newer%20chip))) czy automatyczne ulepszanie zdjęć działają wszędzie tak samo. Ponadto w nadchodzących aktualizacjach Apple rozwija opcje typu *Clean Up* (inteligentne usuwanie elementów tła zdjęcia), co jednak na razie jest dostępne w wersjach testowych systemu (beta).
6. **Generowanie treści:** **OGRANICZONE.** Apple dopiero w najnowszych wydaniach systemu wprowadza funkcje generowania treści przez AI. Globalnie w ramach tzw. **Apple Intelligence** pojawiły się narzędzia jak *Writing Tools* integrujące technologię ChatGPT do uzupełniania tekstu ([How to Use ChatGPT With Apple Intelligence on Your iPhone, iPad, or Mac | PCMag](https://www.pcmag.com/how-to/how-to-use-chatgpt-with-apple-intelligence-on-your-iphone-ipad-or-mac#:~:text=Siri%20has%20been%20Apple%27s%20virtual,advanced%20AI%20bots%20can%20handle)) – np. użytkownik może poprosić asystenta o wygenerowanie odpowiedzi lub streszczenia tekstu. W Polsce funkcje te są dostępne tylko na najnowszych iPhone’ach i w ograniczonym zakresie (Apple Intelligence jest w fazie beta i obsługuje na razie wybrane języki, głównie angielski). *Uzasadnienie:* Apple dołącza do trendu generatywnej AI nieco ostrożnie – w systemie iOS 18 pojawiła się integracja z modelami językowymi (pozwalając Siri na bardziej kontekstowe odpowiedzi oraz opcję korzystania z ChatGPT po zalogowaniu ([How to Use ChatGPT With Apple Intelligence on Your iPhone, iPad, or Mac | PCMag](https://www.pcmag.com/how-to/how-to-use-chatgpt-with-apple-intelligence-on-your-iphone-ipad-or-mac#:~:text=Siri%20has%20been%20Apple%27s%20virtual,advanced%20AI%20bots%20can%20handle))). Jednak brak pełnej polskiej wersji tych rozwiązań – polscy użytkownicy na razie nie mają możliwości wydania polecenia po polsku typu „napisz akapit o…” do wbudowanego asystenta. Generowanie dłuższych treści w języku polskim za pomocą natywnego narzędzia Apple nie jest obecnie dostępne (stąd status ograniczony), choć można korzystać z zewnętrznych aplikacji (np. oficjalnej aplikacji ChatGPT) na iPhonie.
7. **Generowanie multimediów:** **TAK.** Apple wprowadziło nowe funkcje generowania multimediów przez AI w aktualnych wersjach systemu. Przykładem jest funkcja **“Genmoji”** – użytkownik wpisuje opis (np. „uśmiechnięta twarz w stylu komiksu”), a system generuje unikalną emoji/awatar na podstawie tego opisu ([Introducing Apple Intelligence for iPhone, iPad, and Mac - Apple](https://www.apple.com/newsroom/2024/06/introducing-apple-intelligence-for-iphone-ipad-and-mac/" \l ":~:text=Genmoji%20Creation%20to%20Fit%20Any,Moment)) ([Introducing Apple Intelligence for iPhone, iPad, and Mac - Apple](https://www.apple.com/newsroom/2024/06/introducing-apple-intelligence-for-iphone-ipad-and-mac/" \l ":~:text=Users%20can%20pick%20someone%20from,Genmoji%20that%20looks%20like%20them)). Inną nowością w iOS 18 są tzw. *Inteligentne Wspomnienia* – wystarczy wpisać krótki temat, a Apple Intelligence automatycznie wybierze pasujące zdjęcia i filmy z galerii, ułoży z nich film ze ścieżką dźwiękową i narracją ([Introducing Apple Intelligence for iPhone, iPad, and Mac - Apple](https://www.apple.com/newsroom/2024/06/introducing-apple-intelligence-for-iphone-ipad-and-mac/" \l ":~:text=With%20Memories%2C%20users%20can%20create,with%20Apple%20or%20anyone%20else)). W Polsce te możliwości również będą dostępne na wspieranych iPhone’ach – generowanie obrazków czy klipów odbywa się lokalnie na urządzeniu (z udziałem Neural Engine), więc nie jest ograniczone regionalnie. *Uzasadnienie:* Apple dołączyło do generowania obrazów i wideo poprzez integrację dużych modeli AI w systemie – “Genmoji” to de facto **tekst–obrazy** (model generuje grafikę emoji na podstawie tekstu opisu), zaś funkcja tworzenia klipu ze zdjęć automatycznie „wymyśla” narrację i montaż (rozpoznaje zawartość zdjęć i dopasowuje tematycznie muzykę). Funkcje te dopiero debiutują – wymagają mocnego sprzętu (nowszych modeli iPhone z silnikiem Neural Engine) i na razie wspierają głównie język angielski do opisów, ale są elementem globalnej aktualizacji systemu i docierają także do polskich użytkowników najnowszych iPhone’ów.
8. **Live-tłumacze:** **TAK.** Apple oferuje funkcje tłumaczenia na żywo – posiada własną aplikację **Tłumacz**, która obsługuje 19 języków (m.in. angielski, chiński, niemiecki, hiszpański, rosyjski, ale też polski) i umożliwia tłumaczenie tekstu oraz mowy w trybie rozmowy ([How to Use Apple's Built-In Translate App as Your Personal Translator | PCMag](https://www.pcmag.com/how-to/how-to-use-apples-new-built-in-translator-app#:~:text=Apple%20offers%20its%20own%20app,to%20download%20for%20offline%20access)). Globalnie i w Polsce użytkownicy iPhone’ów mogą korzystać z trybu tłumacza głosowego w asystencie (Siri potrafi przetłumaczyć frazy w obsługiwanych językach) oraz trybu konwersacji w aplikacji Tłumacz – można mówić na bieżąco w dwóch różnych językach, a aplikacja będzie je tłumaczyć symultanicznie. *Uzasadnienie:* Choć Siri nie „zna” polskiego, sama aplikacja Apple Tłumacz od iOS 14 otrzymała wsparcie dla naszego języka ([Siri po polsku – kiedy asystent przemówi w naszym języku? Przedstawiamy wszystkie poszlaki](https://android.com.pl/tech/504032-kiedy-siri-po-polsku-poszlaki/" \l ":~:text=Image%3A%20Logo%20Asystenta%20Google%20oraz,Google%20%2F%20materia%C5%82y%20prasowe)). To oznacza, że iPhone jest w stanie przetłumaczyć zdanie powiedziane po polsku na inny język i odwrotnie – co działa również offline po pobraniu pakietu językowego. W praktyce Apple zapewnia więc w Polsce pełnoprawne narzędzie do tłumaczeń na żywo (działające analogicznie do Google Translate).
9. **Chatboty:** **OGRANICZONE.** Apple nie miało dotąd wbudowanego chatbota zdolnego do swobodnej rozmowy na wzór ChatGPT, jednak w najnowszych systemach zaczyna integrować takie możliwości. Globalnie funkcja **“Type to Siri”** w iOS 18 pozwala prowadzić z Siri konwersację tekstową z zachowaniem kontekstu między pytaniami ([Introducing Apple Intelligence for iPhone, iPad, and Mac - Apple](https://www.apple.com/newsroom/2024/06/introducing-apple-intelligence-for-iphone-ipad-and-mac/" \l ":~:text=Siri%20Enters%20a%20New%20Era)) ([Introducing Apple Intelligence for iPhone, iPad, and Mac - Apple](https://www.apple.com/newsroom/2024/06/introducing-apple-intelligence-for-iphone-ipad-and-mac/" \l ":~:text=Siri%20can%20now%20give%20users,from%20Light%20to%20Dark%20Mode)), a ponadto Apple Intelligence umożliwia skorzystanie z modelu ChatGPT (po zalogowaniu się) w ramach systemowych narzędzi pisarskich ([How to Use ChatGPT With Apple Intelligence on Your iPhone, iPad, or Mac | PCMag](https://www.pcmag.com/how-to/how-to-use-chatgpt-with-apple-intelligence-on-your-iphone-ipad-or-mac#:~:text=Siri%20has%20been%20Apple%27s%20virtual,advanced%20AI%20bots%20can%20handle)). W Polsce te opcje są w fazie początkowej – oficjalnie Siri nadal nie obsługuje języka polskiego, a integracja pełnego chatbota (na wzór „Asystenta z Bard” u konkurencji) dopiero raczkuje i nie jest jeszcze publicznie dostępna dla jęz. polskiego. *Uzasadnienie:* Apple podchodzi ostrożnie do wypuszczania AI generatywnej – zamiast osobnej aplikacji chatbota, rozszerza stopniowo umiejętności Siri. Wersje beta systemu wskazują, że Siri będzie potrafiła prowadzić bardziej naturalny dialog i odpowiadać na złożone pytania w wielu językach, jednak zanim polscy użytkownicy będą mogli swobodnie porozmawiać z iPhonem po polsku na dowolny temat, minie trochę czasu (stan na 2025 – funkcja ograniczona). Na ten moment rozmowy w języku polskim z AI na iPhone możliwe są poprzez zewnętrzne aplikacje (np. ChatGPT, Bing) lub w Siri w językach obcych.

**Samsung**

1. **Asystent głosowy:** **CZĘŚCIOWO.** Smartfony Samsung mają własnego asystenta Bixby, dostępnego globalnie, ale z ograniczoną obsługą języków – Bixby nie „mówi” po polsku (obsługuje m.in. angielski, koreański, chiński itp., lecz polskiego dotąd nie dodano) ([Siri po polsku – kiedy asystent przemówi w naszym języku? Przedstawiamy wszystkie poszlaki](https://android.com.pl/tech/504032-kiedy-siri-po-polsku-poszlaki/" \l ":~:text=Przypomnijmy%20%E2%80%93%20na%20ten%20moment,odpowiedzi%2C%20dzi%C4%99ki%20silnikowi%20wyszukiwania%20Google)). W Polsce telefony Galaxy co prawda mają Bixby na pokładzie, jednak przeciętny użytkownik korzysta raczej z Asystenta Google (również preinstalowanego na urządzeniu) – po polsku – ponieważ Bixby nie rozumie języka polskiego. *Uzasadnienie:* Samsung rozwinął Bixby jako konkurencję dla Siri/Google Assistant i integruje go w swoich urządzeniach (można go uruchamiać głosem lub dedykowanym przyciskiem). Niestety, podobnie jak Siri, Bixby nie obsługuje jęz. polskiego, przez co polska funkcjonalność jest ograniczona – dostępność asystenta jest formalnie **tak**, ale praktycznie polski użytkownik musi wydawać komendy po angielsku lub korzystać z alternatywy (Asystent Google działa na Samsungach „od ręki” i w pełni po polsku). W Chinach natomiast telefony Samsung również korzystają z Bixby (który tam wspiera chiński), gdyż usługi Google są niedostępne – stąd podejście firmy jest podzielone rynkowo.
2. **Analiza danych:** **TAK.** Samsung implementuje w One UI rozwiązania oparte na AI analizujące zachowanie użytkownika w celu optymalizacji działania telefonu. Przykładem jest funkcja **Adaptive Battery** (opracowana we współpracy z Google DeepMind), która uczy się, z jakich aplikacji korzystamy częściej, aby odpowiednio zarządzać energią – testy wykazały nawet 30% redukcję niepotrzebnych „wybudzeń” procesora dzięki temu mechanizmowi ([5 New AI-powered Android P Features That'll Make Your Phone "Smarter"](https://fossbytes.com/ai-android-p-features/#:~:text=Adaptive%20Battery%3A)). Również funkcja **Bixby Routines** korzysta z uczenia maszynowego – przez kilkanaście dni obserwuje naszą aktywność o różnych porach i proponuje automatyzacje (np. wyciszenie telefonu nocą, uruchomienie odtwarzacza po podłączeniu słuchawek itp.) ([How to use Bixby Routines | Samsung Jordan](https://www.samsung.com/levant/support/mobile-devices/how-to-use-bixby-routines/#:~:text=Bixby%20Routines%20uses%20machine%20intelligence,the%20battery%2C%20and%20much%20more)) ([How to use Bixby Routines | Samsung Jordan](https://www.samsung.com/levant/support/mobile-devices/how-to-use-bixby-routines/#:~:text=Activate%20a%20suggested%20routine)). W polskich egzemplarzach te udogodnienia działają tak samo – każdy Galaxy z One UI uczy się indywidualnie nawyków użytkownika i np. szybciej uruchamia najczęściej otwierane aplikacje, oszczędza baterię ograniczając te rzadko używane oraz sugeruje przydatne rutyny. *Uzasadnienie:* Zarówno autorskie rozwiązania Samsunga (Bixby Routines), jak i zaadaptowane funkcje Androida (inteligentne zarządzanie energią, adaptacyjna jasność itp.) składają się na „inteligencję” urządzeń Galaxy. Są one dostępne globalnie, ponieważ działają lokalnie na urządzeniu – smartfon Samsung w Polsce tak samo jak w innych krajach „obserwuje” wykorzystanie CPU, RAM i baterii, by potem dzięki AI poprawić wydajność i czas pracy urządzenia.
3. **Wspomaganie w multimediach:** **TAK.** Samsung wykorzystuje AI do ulepszenia fotografii, wideo i audio na swoich smartfonach. Aparaty Galaxy mają funkcję **Scena Optimizer** – po wykryciu określonej sceny (np. jedzenia, krajobrazu, zwierząt) symbol AI informuje, że aparat automatycznie dostosował kolory i parametry obrazu ([How Samsung phone camera uses AI for moon photos & pictures | Samsung UK](https://www.samsung.com/uk/support/mobile-devices/how-galaxy-cameras-combine-super-resolution-technologies-with-ai-to-produce-high-quality-images-of-the-moon/#:~:text=Since%20the%20Galaxy%20S10%2C%20Galaxy,advanced%20AI%20to%20recognise%20objects)). Tryb nocny także wspierany jest przez AI (łączenie wielu klatek i odszumianie oparte na sieciach neuronowych). Ponadto dostępne są funkcje jak **Single Take**, gdzie AI analizuje kilkusekundowe nagranie i wybiera z niego najlepsze ujęcia, tworząc automatycznie zestaw zdjęć i klipów. W globalnych i polskich wersjach oprogramowania te możliwości są w pełni obecne – Samsung nie ogranicza funkcji AI w aparacie regionalnie. *Uzasadnienie:* Już od modelu Galaxy S10 Samsung wprowadził „inteligentne podręczne” usprawnienia foto – np. wykrywanie księżyca w kadrze i algorytmiczne jego wyostrzanie ([How Samsung phone camera uses AI for moon photos & pictures | Samsung UK](https://www.samsung.com/uk/support/mobile-devices/how-galaxy-cameras-combine-super-resolution-technologies-with-ai-to-produce-high-quality-images-of-the-moon/#:~:text=Since%20the%20Galaxy%20S10%2C%20Galaxy,advanced%20AI%20to%20recognise%20objects)) ([How Samsung phone camera uses AI for moon photos & pictures | Samsung UK](https://www.samsung.com/uk/support/mobile-devices/how-galaxy-cameras-combine-super-resolution-technologies-with-ai-to-produce-high-quality-images-of-the-moon/#:~:text=When%20you%20take%20a%20photo,frame%20processing%2C%20to%20enhance%20details)). Funkcje te działają tak samo na telefonie kupionym w Polsce. Co więcej, także galeria Samsunga wykorzystuje AI do grupowania zdjęć (rozpoznaje twarze do grup „Osoby”, identyfikuje obiekty, aby ułatwić wyszukiwanie). Użytkownik może też skorzystać z **Bixby Vision** – wbudowanej w aplikację aparatu usługi podobnej do Google Lens, która dzięki AI rozpoznaje obiekty, tłumaczy tekst na żywo i sugeruje zakup produktów widocznych w kadrze. Wszystko to składa się na wszechstronne wsparcie multimediów przez AI dostępne również dla polskiego użytkownika.
4. **Edycja treści:** **NIE.** Samsung nie dostarcza własnego narzędzia do generowania czy inteligentnej edycji tekstu – w interfejsie One UI brak np. asystenta poprawiającego pisownię zdań czy piszącego wiadomości za użytkownika. Globalnie telefony Galaxy polegają w tym zakresie na mechanizmach Androida i aplikacjach firm trzecich: domyślnie klawiatura Samsung oferuje podpowiedzi słów i autokorektę (uczącą się na podstawie słownika i stylu pisania użytkownika), a użytkownicy mogą też korzystać z **Asystenta Google** do dyktowania tekstu po polsku. W Polsce sytuacja wygląda podobnie – nie ma dedykowanej funkcji AI do edycji treści od Samsunga, więc np. sprawdzanie gramatyki czy układanie długich odpowiedzi opiera się na zewnętrznych narzędziach (aplikacjach biurowych z AI, tłumaczach online itp.). *Uzasadnienie:* Samsung skupił się na głosowym asystencie Bixby i multimedialnym AI, natomiast nie wprowadził np. własnego „chatbota” do pisania czy korekty. W nowszych modelach dodano co prawda subtelne usprawnienia (np. klawiatura Samsung potrafi podpowiadać emotikony i naklejki kontekstowo dzięki AI), lecz pełnoprawne „generowanie tekstu” pojawia się tylko w rozwiązaniach Google obecnych na telefonie. W rezultacie dla polskojęzycznego użytkownika nie ma różnicy – edycja treści opiera się na standardowym autokorekcie i ewentualnie pomocy Asystenta Google, a nie na autorskim AI Samsunga.
5. **Edycja multimediów:** **TAK.** Telefony Samsung dysponują wbudowanymi narzędziami AI do edycji zdjęć i wideo. W Galerii dostępna jest funkcja **Magic Eraser** (zwana też *Object Eraser*), która za pomocą AI usuwa niepożądane obiekty lub osoby ze zdjęcia – wystarczy zaznaczyć palcem element, a telefon inteligentnie wypełni tło tak, jakby tego obiektu nigdy nie było ([How to remove unwanted objects from photos on your Galaxy phone | Samsung Caribbean](https://www.samsung.com/latin_en/support/mobile-devices/how-to-remove-unwanted-objects-from-photos-on-your-galaxy-phone/#:~:text=The%20new%20Object%20eraser%20tool,the%20service%20provider%20or%20model)) ([How to remove unwanted objects from photos on your Galaxy phone | Samsung Caribbean](https://www.samsung.com/latin_en/support/mobile-devices/how-to-remove-unwanted-objects-from-photos-on-your-galaxy-phone/#:~:text=When%20taking%20pictures%2C%C2%A0sometimes%20unwanted%20objects,how%20to%20use%20the%C2%A0Object%20eraser%C2%A0tool)). Funkcja ta pojawiła się w One UI 3/4 i jest dostępna również w polskiej wersji (choć może działać tylko na nowszych i mocniejszych modelach Galaxy). Ponadto Samsung stosuje AI w trybie **Photo Remaster**, który jednym tapnięciem analizuje zdjęcie i poprawia jego jakość (odszumia, zwiększa wyrazistość detali). *Uzasadnienie:* Samsung, podobnie jak Google, zaimplementował algorytmy potrafiące „domyślać się”, co powinno znaleźć się w miejscu usuniętego obiektu – np. **po skasowaniu przechodnia na zdjęciu plaży, piasek i fale zostaną automatycznie uzupełnione** w to miejsce. Według oficjalnych opisów Magic Eraser wykorzystuje „zaawansowaną AI do automatycznej identyfikacji i usuwania rozpraszających elementów” ([Fixed on Pixel with Magic Eraser and Photo Unblur - Google Store](https://store.google.com/intl/en/ideas/articles/magic-eraser-and-photo-unblur/" \l ":~:text=Pixel%20lets%20you%20remove%20distractions,seamlessly%20fill%20in%20the%20space)). Warto dodać, że w nowych aktualizacjach One UI dochodzą dalsze usprawnienia (np. *Photo Remaster* jest stale trenowany na lepsze filtry, a *AI Sky* potrafi podmienić niebo na zdjęciu). Wszystkie te funkcje są dostępne dla polskiego użytkownika Galaxy, ponieważ są one częścią uniwersalnego oprogramowania Samsung (nie wymagają usług online niedostępnych w Polsce).
6. **Generowanie treści:** **NIE.** Samsung nie oferuje własnej funkcji generowania tekstu (np. tworzenia długich odpowiedzi czy artykułów) na swoich smartfonach poza wąskimi kontekstami. Globalnie Bixby potrafi wykonywać polecenia, ale nie wygeneruje od zera np. opowiadania czy maila na zadany temat – do takich zadań Samsung dotąd nie wdrożył dedykowanego narzędzia. W Polsce sytuacja jest taka sama – telefony Galaxy nie posiadają wbudowanego „pisarza AI”, a użytkownicy chcący skorzystać z generowania treści (np. odpowiedzi na e-mail) muszą posłużyć się aplikacjami firm trzecich (jak ChatGPT w przeglądarce czy asystent Office 365). *Uzasadnienie:* Samsung co prawda eksperymentuje z AI generatywną (w zapowiedziach *One UI 6* pojawiały się wzmianki o integracji z modelami językowymi Google i o „Galaxy AI”, która ma tworzyć streszczenia – np. dla dokumentów ([Xiaomi XiaoAI to go global featuring AI text generation - XiaomiTime](https://xiaomitime.com/xiaomi-xiaoai-to-go-global-featuring-ai-text-generation-22625/#:~:text=Global%20Expansion%20with%20Enhanced%20AI,Features))), jednak na koniec 2024 roku nie wdrożono tego do stabilnej wersji oprogramowania globalnego. Nawet najnowsze telefony Galaxy sprzedawane w Polsce nie posiadają funkcji, gdzie można by podyktować „napisz za mnie odpowiedź odmowną” i otrzymać gotowy tekst – dlatego kategoria ta jest oznaczona jako brak (ewentualne nowości są dopiero w fazie testów i głównie w wersjach chińskich oprogramowania).
7. **Generowanie multimediów:** **NIE.** Samsung nie ma na ten moment funkcjonalności polegającej na generowaniu nowych obrazów czy filmów z wykorzystaniem AI (na wzór DALL-E czy Midjourney) dostępnej dla użytkownika końcowego. Globalnie firma skupia się na ulepszaniu już istniejących multimediów (poprzez filtry, upscaling, usuwanie obiektów), a nie tworzeniu ich od podstaw. Również w Polsce żaden smartfon Galaxy nie oferuje wbudowanej opcji „wygeneruj obraz/grafikę na zadany temat” ani podobnego narzędzia – aby uzyskać taki efekt, trzeba skorzystać z zewnętrznych aplikacji lub usług online. *Uzasadnienie:* Co prawda najnowsze procesory Exynos/Snapdragon w urządzeniach Samsung mają możliwości obsługi modeli generatywnych (Samsung wspominał o “rozwiązaniach AI” przy okazji premiery niektórych modeli), jednak do tej pory nie przełożyło się to na konkretne aplikacje dla użytkowników. Przykładowo, *Galaxy Z Flip5* nie posiada żadnej dedykowanej aplikacji do AI-art, mimo że technicznie układ mógłby to udźwignąć. Samsung zapewne czeka na dopracowanie i lokalizację takich funkcji – stąd na rynku polskim brak jest natywnej opcji generowania multimediów przez AI na telefonach Galaxy.
8. **Live-tłumacze:** **TAK.** Urządzenia Samsung – jako że bazują na Androidzie – korzystają z mechanizmów tłumaczenia Google, zapewniając funkcję tłumacza na żywo. Globalnie telefony Galaxy mają w asystencie Google tryb **Interpreter Mode**, który umożliwia tłumaczenie konwersacji w 44 językach w czasie rzeczywistym ([Interpreter mode brings real-time translation to your phone](https://blog.google/products/assistant/interpreter-mode-brings-real-time-translation-your-phone/#:~:text=Interpreter%20mode%20helps%20you%20translate,select%20what%20language%20to%20speak)). Ponadto można użyć aplikacji Tłumacz Google lub Bixby Vision (tryb *Tłumacz* – wykorzystujący OCR i silnik Google) do tłumaczenia tekstu z aparatu na żywo. W Polsce te możliwości są w pełni dostępne – użytkownik Samsunga może np. powiedzieć „Hej Google, bądź moim tłumaczem polsko–angielskim” i telefon zacznie na bieżąco przekładać obie strony rozmowy głosowej ([Interpreter mode brings real-time translation to your phone](https://blog.google/products/assistant/interpreter-mode-brings-real-time-translation-your-phone/#:~:text=To%20get%20started%2C%20just%20say,faster%20and%20even%20more%20seamless)). *Uzasadnienie:* Samsung nie rozwija własnego silnika tłumaczeń (w odróżnieniu od Huawei czy Xiaomi), ale integruje sprawdzone usługi Google. Efekt dla polskiego użytkownika jest bardzo dobry – Asystent Google od kilku lat biegle tłumaczy polski na wiele języków i odwrotnie, a do tego aplikacja Tłumacz czy obiektyw Google (w Bixby Vision) radzą sobie z polskimi napisami. Dzięki temu telefony Galaxy w niczym nie ustępują konkurencji – bariera językowa może być pokonana w ułamku sekundy za pomocą wbudowanych narzędzi.
9. **Chatboty:** **NIE.** Samsung nie dostarcza użytkownikom własnego, ogólnego chatbota AI do swobodnych pogawędek. Bixby pełni rolę asystenta komend (ustawia alarmy, włącza aplikacje, odpowiada na proste pytania faktograficzne), ale nie jest zaprojektowany do długiej konwersacji na dowolny temat – nie prowadzi dialogu kontekstowego tak jak np. ChatGPT. W związku z tym zarówno globalnie, jak i w Polsce, posiadacze telefonów Galaxy nie mają natywnego chatbota do pogadania – jeśli chcą porozmawiać z AI, muszą zainstalować stosowną aplikację (np. Bing Chat, ChatGPT) lub skorzystać z przeglądarki internetowej. *Uzasadnienie:* Samsung w swoich materiałach zapowiada rozwój „Galaxy AI”, ale koncentruje się on na praktycznych funkcjach (podsumowaniach rozmów, ulepszeniach asystenta) ([Xiaomi XiaoAI to go global featuring AI text generation - XiaomiTime](https://xiaomitime.com/xiaomi-xiaoai-to-go-global-featuring-ai-text-generation-22625/#:~:text=Global%20Expansion%20with%20Enhanced%20AI,Features)), a nie stworzeniu odrębnej “sztucznej inteligencji rozmównej”. Na rynku chińskim firma również nie wprowadziła własnego chatbota – tamtejsi użytkownicy Samsunga korzystają raczej z rodzimych usług (Baidu Ernie, Tencent) jeśli chcą chatbota. Można więc stwierdzić, że pod tym względem oferta Samsunga jest na razie pusta – nie ma w telefonie globalnym dedykowanej aplikacji „ChatAI”, stąd kategoria otrzymuje ocenę „nie”.

**Google (Pixel)**

1. **Asystent głosowy:** **TAK.** Smartfony Pixel (od Google) mają głęboko zintegrowanego Asystenta Google – jest on aktywny globalnie i obsługuje wiele języków, w tym język polski. Globalnie funkcja ta działa w pełni – Asystent Google rozumie polecenia głosowe i pytania w ponad 40 językach i jest dostępny w ponad 80 krajach ([Language Support in Voice Assistants Compared (2021 Update)](https://summalinguae.com/language-technology/language-support-voice-assistants-compared/#:~:text=What%20languages%20does%20Siri%20support%3F)) ([Siri po polsku – kiedy asystent przemówi w naszym języku? Przedstawiamy wszystkie poszlaki](https://android.com.pl/tech/504032-kiedy-siri-po-polsku-poszlaki/" \l ":~:text=Przypomnijmy%20%E2%80%93%20na%20ten%20moment,odpowiedzi%2C%20dzi%C4%99ki%20silnikowi%20wyszukiwania%20Google)). W Polsce oznacza to, że użytkownik Pixela może rozmawiać z Asystentem po polsku – np. zapytać o pogodę, poprosić o nastawienie alarmu czy przetłumaczenie czegoś – a Asystent poprawnie zinterpretuje polską mowę i udzieli odpowiedzi również po polsku. *Uzasadnienie:* Asystent Google to obecnie najbardziej zaawansowany wielojęzyczny asystent – już od 2019 r. obsługuje język polski konwersacyjnie. W przypadku telefonu Pixel nie ma żadnych ograniczeń, bo to urządzenie Google – Asystent jest częścią systemu (można go wywołać komendą „OK Google” lub gestem), więc dla polskiego użytkownika Pixel oferuje **pełną funkcjonalność asystenta głosowego w języku polskim**, czego nie zapewnia np. Apple czy Samsung ze swoimi asystentami.
2. **Analiza danych:** **TAK.** Telefony Pixel wyróżniają się rozbudowanymi funkcjami AI analizującymi dane w tle, co poprawia doświadczenie użytkownika. Sztandarowym przykładem jest **Adaptive Battery**, czyli inteligentne zarządzanie energią – telefony Pixel wykorzystują algorytmy opracowane z DeepMind do przewidywania, z których aplikacji użytkownik skorzysta w najbliższym czasie, i ograniczania aktywności pozostałych ([5 New AI-powered Android P Features That'll Make Your Phone "Smarter"](https://fossbytes.com/ai-android-p-features/#:~:text=Adaptive%20Battery%3A)). Dzięki temu czas pracy na baterii wydłuża się (Google chwaliło się ~30% redukcją zbędnych wybudzeń procesora). W Polsce te mechanizmy działają tak samo, bo są one elementem czystego Androida od Google – Pixel uczy się naszego stylu używania (jak często otwieramy komunikatory, kiedy ładujemy telefon) i automatycznie optymalizuje m.in. plan zasilania i jasność ekranu. *Uzasadnienie:* Google jako twórca Androida zaimplementował wiele warstw AI w zarządzaniu systemem – oprócz adaptacyjnej baterii jest też **Adaptive Brightness** (telefon zapamiętuje ręczne korekty jasności i potem sam dostosowuje poziom wg preferencji), **App Actions** (Android podpowiada skróty do czynności na podstawie wcześniejszych wzorców, np. sugeruje na ekranie głównym uruchomienie ulubionej playlisty po podłączeniu słuchawek o określonej godzinie ([5 New AI-powered Android P Features That'll Make Your Phone "Smarter"](https://fossbytes.com/ai-android-p-features/#:~:text=More%20efficient%20UI%3A))). Wszystkie te funkcje są dostępne na Pixelach globalnie, a więc i polski posiadacz Pixela z nich korzysta – działają one niezależnie od usług online (uczenie następuje na urządzeniu) i przynoszą realne korzyści w postaci płynniejszej pracy i mądrzejszego zarządzania zasobami.
3. **Wspomaganie w multimediach:** **TAK.** Google aktywnie wykorzystuje AI do katalogowania i ulepszania multimediów na Pixelach. Przykładowo aplikacja **Zdjęcia Google** (domyślna galeria) potrafi rozpoznać na zdjęciach twarze konkretnych osób, zwierzęta, przedmioty czy miejsca dzięki zaawansowanej wizji komputerowej – automatycznie grupuje fotografie według osób i umożliwia wyszukiwanie np. hasłem „góry” czy „pies” ([Unveiling the Hidden AI Features of Your iPhone | by Alexander Stahl | Medium](https://medium.com/@stahl950/unveiling-the-hidden-ai-features-of-your-iphone-dbd3134cfd59" \l ":~:text=1,faces%2C%20objects%2C%20and%20specific%20locations)). Ponadto Pixel posiada unikalną funkcję **“Cinematic Photo”**, która z pojedynczego statycznego zdjęcia potrafi z pomocą AI wygenerować animację 3D (uzyskując efekt ruchu kamery i głębi) ([The Technology Behind Cinematic Photos](https://research.google/blog/the-technology-behind-cinematic-photos/#:~:text=Looking%20at%20photos%20from%20the,a%20more%20immersive%203D%20animation)) – to wykorzystanie sieci neuronowej szacującej mapę głębi obrazu i interpolującej klatki, by tchnąć życie w ujęcie. Wreszcie, aparaty Pixel korzystają z trybu **Night Sight** i **Super Res Zoom**, gdzie algorytmy uczenia maszynowego redukują szumy i wyostrzają szczegóły przy słabym świetle czy dużym zbliżeniu. W Polsce wszystkie te możliwości są dostępne – są one częścią usług i aplikacji Google obecnych na Pixelu niezależnie od regionu. *Uzasadnienie:* Google buduje przewagę Pixeli w fotografii właśnie dzięki AI – m.in. **Face Unblur** (od Pixel 6) automatycznie wykrywa poruszone twarze na zdjęciu i łączy dane z dwóch aparatów, by twarz wyostrzyć. Te funkcje nie są ograniczone regionalnie, bo działają offline. Również wyszukiwanie obrazem (Google Lens) jest zintegrowane – użytkownik w Polsce może skierować aparat na obiekt/tekst i Pixel rozpozna to (np. zidentyfikuje roślinę lub przetłumaczy szyld) dzięki AI. Podsumowując, Pixel oferuje kompleksowe wsparcie multimediów przez AI na każdym etapie: od zrobienia zdjęcia, poprzez jego poprawę, aż po organizację kolekcji zdjęć w galerii.
4. **Edycja treści:** **TAK.** Telefony Pixel wyposażone są w inteligentne funkcje edycji tekstu opracowane przez Google. Przykładem jest wbudowana w klawiaturę Gboard funkcja **Proofread** (na Pixel 8 i nowszych), która za pomocą generatywnej AI sprawdza i poprawia pisany tekst pod kątem literówek oraz gramatyki – jednym stuknięciem można poprawić całe zdanie ([6 ways Google AI makes your Pixel even more helpful](https://blog.google/products/pixel/google-pixel-helpful-tips-ai/#:~:text=If%20you%E2%80%99re%20someone%20like%20me,AI%20is%20here%20to%20help)). Ponadto Gboard na Pixelach od modelu 6 posiada **on-device Grammar Check** dla języka angielskiego, działający lokalnie z użyciem AI, a także funkcję **Smart Compose** (znaną z Gmaila) podpowiadającą całe frazy w czasie pisania e-maila czy wiadomości. W Polsce funkcje te działają częściowo – mechanizm sprawdzania gramatyki i sugestii całych zdań dotyczy głównie języka angielskiego, natomiast dla języka polskiego dostępna jest standardowa autokorekta i przewidywanie następnego słowa (również trenowane przez AI na podstawie danych z milionów urządzeń). *Uzasadnienie:* Google, jako twórca Androida, zapewnia Pixelom przewagę w integracji usług – np. jeśli użytkownik korzysta z Gmaila po angielsku, Pixel potrafi podpowiadać dokończenie zdań dzięki modeli językowemu (tak samo jak w przeglądarce). Dla języka polskiego te najbardziej zaawansowane funkcje jeszcze nie zostały wdrożone (stąd “tak” ogólnie, ale z pewnymi ograniczeniami lokalnie), jednak sam Pixel obsługuje wszystkie “uczące się” usprawnienia Androida w pisaniu: ma wielojęzyczne słowniki, nauczy się naszych własnych słów, a Asystent Google może np. automatycznie dodać polskie znaki diakrytyczne w dyktowanym tekście. Pixel jest też szybciej aktualizowany o nowości – gdy tylko Google rozszerzy obsługę np. polskiej gramatyki w Gboard z AI, trafi to od razu na Pixele.
5. **Edycja multimediów:** **TAK.** Pixel dostarcza zaawansowane narzędzia edycji multimediów zasilane AI. Flagową funkcją jest **Magic Eraser** – wprowadzona na Pixelu 6 i 7 – która identycznie jak u Samsunga pozwala jednym kliknięciem usunąć ze zdjęcia niechciany obiekt czy osobę; inteligentny algorytm rozpoznaje elementy tła i wypełnia lukę bardzo naturalnie ([Fixed on Pixel with Magic Eraser and Photo Unblur - Google Store](https://store.google.com/intl/en/ideas/articles/magic-eraser-and-photo-unblur/" \l ":~:text=Pixel%20lets%20you%20remove%20distractions,seamlessly%20fill%20in%20the%20space)). Pixel 7 dodał także funkcję **Photo Unblur**, wykorzystującą uczenie maszynowe i rozpoznawanie twarzy do wyostrzenia starych lub poruszonych fotografii – nawet tych zrobionych innym aparatem ([Fixed on Pixel with Magic Eraser and Photo Unblur - Google Store](https://store.google.com/intl/en/ideas/articles/magic-eraser-and-photo-unblur/" \l ":~:text=If%20movement%20in%20a%20photo,moment%20framing%20the%20perfect%20shot)). W najnowszych Pixelach 8 pojawił się z kolei **Audio Magic Eraser**, który w nagranym wideo potrafi rozdzielić dźwięki i wyciszyć np. szum ulicy pozostawiając czysty głos. Wszystkie te narzędzia są dostępne także dla polskiego użytkownika, ponieważ stanowią część aplikacji Zdjęcia Google i działają offline na urządzeniu (wykorzystując układ Tensor i biblioteki Google AI). *Uzasadnienie:* Pixel słynie z funkcji #FixedOnPixel – Google intensywnie reklamuje, że **„Pixel pozwala wymazać fotobomberów i wyostrzyć każde zdjęcie”**, właśnie dzięki AI ([Fixed on Pixel with Magic Eraser and Photo Unblur - Google Store](https://store.google.com/intl/en/ideas/articles/magic-eraser-and-photo-unblur/" \l ":~:text=You%20won%E2%80%99t%20need%20a%20professional,2)) ([Fixed on Pixel with Magic Eraser and Photo Unblur - Google Store](https://store.google.com/intl/en/ideas/articles/magic-eraser-and-photo-unblur/" \l ":~:text=If%20movement%20in%20a%20photo,moment%20framing%20the%20perfect%20shot)). W praktyce jest to proste i skuteczne – polski użytkownik może np. zaznaczyć na zdjęciu z wakacji przypadkowego przechodnia w tle, a Magic Eraser płynnie uzupełni brakujący fragment tła tak, że zdjęcie wygląda na pozbawione „fotobombera”. To samo dotyczy wyostrzania – zdjęcia, które wyszły poruszone (co zdarza się każdemu), można poprawić jednym tapnięciem na Pixelu 7/8 – AI przeanalizuje obraz, rozpozna zarysy obiektów i usunie rozmycie. Dzięki temu Pixel oferuje **jakość post-processingu zdjęć jak z Photoshopa, ale dostępnego dla laików**, i ta funkcjonalność jest identyczna na całym świecie (nie wymaga danych specyficznych dla regionu).
6. **Generowanie treści:** **CZĘŚCIOWO.** Google wprowadza do Pixelów elementy generowania tekstu przez AI, choć jeszcze nie w pełnym, swobodnym zakresie. Globalnie Pixele oferują np. **Smart Reply** – krótkie sugerowane odpowiedzi w notyfikacjach (generowane na podstawie treści otrzymanej wiadomości, również w języku polskim) – jest to forma ograniczonego generowania tekstu przez AI. W nowszych modelach (Pixel 8 z Androidem 14) testowane jest też narzędzie **“Assistant with Bard”**, które ma umożliwić bardziej złożone zadania (np. podsumuj stronę internetową) za pomocą generatywnego modelu Bard, ale funkcja ta nie jest jeszcze publicznie dostępna globalnie ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=The%20OnePlus%2011%20and%20OnePlus,get%20these%20features%20anytime%20soon)). W Polsce na razie Pixel nie posiada wbudowanego „chatGPT” – generowanie tekstu sprowadza się do wspomnianych inteligentnych odpowiedzi czy uzupełniania zdań po angielsku. Jednak użytkownik może łatwo skorzystać z usług Google – choćby dyktując po polsku wiadomość Asystentowi, który może ją parafrazować w razie potrzeby – stąd ocena „częściowo”. *Uzasadnienie:* Jako produkt Google, Pixel ma potencjał otrzymać integrację z modelami pokroju PaLM czy Bard wcześniej niż inne smartfony. Już teraz w wersjach chińskich (ColorOS dla OnePlus – blisko spokrewniony z Pixelowym Androidem) pojawiają się funkcje generowania podsumowań artykułów jednym tapnięciem ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=OnePlus%20is%20also%20adding%20a,will%20be%20able%20to%20%E2%80%9Crecognise)), co wynika z włączenia algorytmów AI. Na Pixelu czystym Google testuje podobne rzeczy we własnym zakresie – *Pixel Call Screen* już teraz automatycznie generuje skrypt rozmowy z nieznanym numerem (po angielsku), by odsiać spam. Polscy użytkownicy jeszcze tego w języku polskim nie doświadczają, ale postępy AI w Pixelach są szybkie – stąd oznaczamy generowanie treści jako częściowo dostępne (drobne formy już są, większe zapewne wkrótce).
7. **Generowanie multimediów:** **CZĘŚCIOWO.** Google eksperymentuje z generatywnym AI także w kontekście multimediów na Pixelach, choć funkcje te dopiero się pojawiają. Najnowsze modele Pixel 8 otrzymały zapowiedź funkcji **Magic Editor**, która pozwoli użytkownikowi np. przesunąć obiekt na zdjęciu, a AI automatycznie „dopełni” brakujące tło – to wykorzystuje generowanie obrazu, by uzupełnić kadr w realistyczny sposób ([Fixed on Pixel with Magic Eraser and Photo Unblur - Google Store](https://store.google.com/intl/en/ideas/articles/magic-eraser-and-photo-unblur/" \l ":~:text=vehicles%20in%20the%20background,seamlessly%20fill%20in%20the%20space)) ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=Apart%20from%20this%2C%20the%20company,will%20be%20able%20to%20%E2%80%9Crecognise)). Istnieje też funkcja **Cinematic Wallpaper** (na Pixel 6/7), gdzie z płaskiej grafiki AI tworzy animowaną tapetę 3D z efektem głębi (co wymaga wygenerowania nowych elementów tła niewidocznych wcześniej). Globalnie te możliwości są udostępniane jako ciekawostki lub podgląd – nie ma jeszcze całkowicie otwartej aplikacji do stworzenia obrazu „z niczego” poprzez prompt tekstowy. W Polsce Pixel również nie posiada interfejsu do wpisania „namaluj obraz jesiennego lasu” i wygenerowania dzieła – stąd funkcje generowania multimediów oceniamy na dostępne częściowo (tylko w ramach określonych funkcji edycji). *Uzasadnienie:* Potencjał sprzętowy Pixel ma ogromny (Tensor G3 obsługuje nawet generowanie wideo AI według deklaracji). Google jednak wdraża to ostrożnie – zamiast dać użytkownikom całkowicie wolne narzędzie generatywne, wkomponowuje AI w konkretne opcje edycji. Efektem jest np. Magic Editor – gdy przesuwamy osobę na zdjęciu, **model diffusion generuje brakujący fragment tła**, by obraz wyglądał spójnie. Podobnie Cinematic Photo generuje kolejne klatki animacji z pojedynczego zdjęcia, co jest formą ograniczonego generowania wideo ([The Technology Behind Cinematic Photos](https://research.google/blog/the-technology-behind-cinematic-photos/#:~:text=Looking%20at%20photos%20from%20the,a%20more%20immersive%203D%20animation)). Wszystko to działa lokalnie na Pixelu i pojawi się prawdopodobnie również dla polskich użytkowników (nie wymaga to usług online) – niemniej, brak na razie aplikacji umożliwiającej świadome tworzenie nowych multimediów „na życzenie”. Dlatego oceniamy, że generowanie multimediów jest obecne tylko w pewnym zakresie przypadków użycia.
8. **Live-tłumacze:** **TAK.** Urządzenia Pixel mają jedne z najlepiej zintegrowanych funkcji tłumaczenia na żywo spośród smartfonów. Google opracował dla Pixel 6 i nowszych funkcję **Live Translate**, która potrafi tłumaczyć w tle wiadomości SMS, napisy w filmach oraz rozmowy głosowe lokalnie na urządzeniu (obsługiwała ona początkowo ~8 języków; polski nie był w pierwszej grupie, ale Google Translate sam w sobie wspiera ponad 100 języków). Globalnie Pixel może też korzystać z trybu tłumacza w Asystencie (interpretatora) – tu wspieranych jest **44 języków, w tym polski** ([Interpreter mode brings real-time translation to your phone](https://blog.google/products/assistant/interpreter-mode-brings-real-time-translation-your-phone/#:~:text=Interpreter%20mode%20helps%20you%20translate,select%20what%20language%20to%20speak)). W praktyce polski użytkownik Pixela ma do dyspozycji **pełny pakiet tłumaczeń AI**: może rozmawiać z obcokrajowcem, używając telefonu jako tłumacza symultanicznego, może nakierować aparat na obcojęzyczny tekst (Google Lens) i otrzymać na ekranie jego polskie tłumaczenie, a nawet poprosić Asystenta „przetłumacz to” podczas odtwarzania filmu, by uzyskać polskie napisy. *Uzasadnienie:* Pixel, jako „dziecko Google”, korzysta z lidera technologii tłumaczeniowych – silnika Google Translate. Co ważne, część funkcji Pixel realizuje offline – np. Pixel 7 potrafi bez dostępu do internetu przetłumaczyć tekst zrobionego zdjęcia czy konwersację angielsko-hiszpańską. Język polski doczekał się wsparcia w Asystencie i aplikacji Tłumacz już wcześniej, więc Pixel w Polsce ma tu przewagę nad np. Siri (gdzie polskiego brak). Należy zauważyć, że Pixel automatycznie wykrywa język i może działać w obu kierunkach jednocześnie – jest to dokładnie ta sama funkcja, co w trybie interpretatora na głośnikach Google, przeniesiona na smartfon ([Interpreter mode brings real-time translation to your phone](https://blog.google/products/assistant/interpreter-mode-brings-real-time-translation-your-phone/#:~:text=To%20get%20started%2C%20just%20say,faster%20and%20even%20more%20seamless)). Dzięki temu bariera językowa dla posiadacza Pixela jest minimalna – wystarczy wydać komendę głosową lub kliknąć ikonę w aplikacji.
9. **Chatboty:** **OGRANICZONE.** Google rozpoczął integrację swojego chatbota Bard z ekosystemem mobilnym, lecz na Pixelach nie jest on jeszcze pełnoprawną, wbudowaną usługą. Globalnie użytkownicy mogą korzystać z **Bard** poprzez przeglądarkę (bot działa już po polsku, dostępny pod adresem bard.google.com), jednak nie ma osobnej aplikacji Bard na Pixelu ani integracji z poziomu systemu (Asystent Google na razie nie został oficjalnie zastąpiony Bardem). W Polsce zatem Pixel nie posiada natywnego chatbota, z którym można by prowadzić długą konwersację po polsku – aby to zrobić, trzeba skorzystać z przeglądarki czy zewnętrznej aplikacji. Niemniej Google testuje na Pixelach nową generację Asystenta wspomaganego Bardem, co sugeruje, że pełny chatbot może pojawić się w przyszłości jako część systemu ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=The%20OnePlus%2011%20and%20OnePlus,get%20these%20features%20anytime%20soon)) ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=OnePlus%20is%20also%20upgrading%20its,now%20and%20pick%20the%20best)). *Uzasadnienie:* Obecny Asystent Google ma pewne cechy chatbota (rozumie kontekst kolejnych pytań, potrafi opowiadać dowcipy czy prowadzić krótką pogawędkę), ale nie dorównuje możliwościom modeli typu ChatGPT. Google zapowiedziało jednak prace nad “Assistant with Bard” – na nielicznych Pixelach w USA ruszyły beta-testy, gdzie Asystent potrafi np. wygenerować e-mail na podstawie dyktowanych wytycznych. Dla polskich użytkowników są to na razie melodia przyszłości – Bard jako samodzielny byt jest dostępny po polsku, lecz poza integracją z systemem. W związku z tym obecnie Pixel nie ma takiej wbudowanej funkcji (stąd ocena ograniczona: chatbot Google istnieje, ale nie wprost w telefonie). W razie potrzeby polski użytkownik i tak skorzysta z Barda czy ChatGPT, lecz będzie to przez stronę internetową – samo urządzenie Pixel nie dostarcza własnej aplikacji do czatowania z AI w języku polskim.

**Xiaomi**

1. **Asystent głosowy:** **PODZIELONE.** Xiaomi stosuje różne podejścia w zależności od rynku. Na rodzimym rynku chińskim Xiaomi rozwija swojego asystenta głosowego **Xiao AI** (znanego z inteligentnych głośników Xiaomi) – jest on głęboko zintegrowany w chińskiej wersji systemu MIUI i obsługuje język chiński, wykonując polecenia i odpowiadając użytkownikom ([Xiaomi XiaoAI to go global featuring AI text generation - XiaomiTime](https://xiaomitime.com/xiaomi-xiaoai-to-go-global-featuring-ai-text-generation-22625/#:~:text=Xiaomi%E2%80%99s%20XiaoAI%20is%20one%20of,Chinese%20users%20hooked%20so%20far)). Natomiast w wersjach globalnych (np. w Polsce) telefony Xiaomi nie mają własnego asystenta – zamiast tego korzystają z usługi Google Assistant obecnej w Androidzie. Oznacza to, że w Polsce smartfon Xiaomi reaguje na „OK Google” i zapewnia pełnię funkcji Asystenta Google (również po polsku), natomiast **Xiao AI nie jest w ogóle dostępny** w globalnym MIUI (interfejs nawet nie oferuje jego ustawień). *Uzasadnienie:* Takie rozdzielenie wynika z faktu, że w Chinach telefony Xiaomi nie mają usług Google – firma stworzyła więc własnego AI do komend głosowych, który stał się popularny lokalnie (służy do sterowania smart-domem, przypomnień itp.). Według doniesień Xiaomi planuje rozwój Xiao AI i być może ekspansję na rynki globalne wraz z nowymi funkcjami generatywnymi ([Xiaomi XiaoAI to go global featuring AI text generation - XiaomiTime](https://xiaomitime.com/xiaomi-xiaoai-to-go-global-featuring-ai-text-generation-22625/#:~:text=Global%20Expansion%20with%20Enhanced%20AI,Features)), jednak póki co wersja globalna systemu MIUI jest pozbawiona tego elementu. Dla polskiego użytkownika „asystent AI” w telefonie Xiaomi to po prostu Asystent Google – telefony Xiaomi sprzedawane w Polsce są wyposażone w usługi Google, więc zapewniają funkcjonalność asystenta głosowego poprzez Google, a nie autorskie rozwiązanie.
2. **Analiza danych:** **TAK.** Xiaomi implementuje w systemie MIUI rozwiązania AI usprawniające wydajność i płynność działania poprzez analizę sposobu korzystania z telefonu. Już w MIUI 10 wprowadzono funkcję **AI Preload**, która śledzi nawyki użytkownika i przewiduje, jaką aplikację zamierza on uruchomić – system wczytuje ją zawczasu do pamięci, co skraca czas otwarcia do minimum ([MIUI 10 update: Redesigned recent apps, AI portraits and more features | TechRadar](https://www.techradar.com/news/miui-10-update-redesigned-recent-apps-ai-portraits-and-more-features#:~:text=teased%20that%20the%20MIUI%2010,times%20across%20the%20%2046)). Xiaomi chwaliło się, że dzięki AI Preload aplikacje mogą uruchamiać się praktycznie „od zera” bez ekranu ładowania. Ponadto nowsze modele mają funkcję **AdaptiveSync** (AI dostosowuje częstotliwość odświeżania ekranu do typu treści, by zaoszczędzić baterię) oraz **Dynamic RAM Expansion**, gdzie AI decyduje, które dane przenieść do wirtualnej pamięci RAM. W polskich wersjach MIUI te mechanizmy również działają – są one wbudowane w system i niewidoczne dla użytkownika, poza odczuwalnym efektem w postaci szybszego działania i dłuższego czasu pracy. *Uzasadnienie:* Xiaomi inwestuje w tzw. „silnik AI” w MIUI – przykładowo w MIUI 13 udoskonalono algorytmy zarządzania pamięcią tak, by telefon utrzymywał więcej aplikacji w tle dzięki przewidywaniu, z których użytkownik skorzysta ponownie w krótkim czasie. Wszystko to dzieje się lokalnie – np. **telefon uczy się, że rano uruchamiany jest często Facebook i już w tle trzyma pewne jego procesy**, co firma określa właśnie jako AI Preloading. Ponieważ nie wymaga to połączenia z internetem ani danych specyficznych dla regionu, funkcje te działają identycznie na telefonie Xiaomi kupionym w Polsce. Przekłada się to na np. **szybsze otwieranie ulubionych aplikacji** czy inteligentne oszczędzanie energii w ciągu nocy (telefon uczy się, kiedy użytkownik śpi i nie używa urządzenia, by w tym czasie zamknąć zbędne procesy).
3. **Wspomaganie w multimediach:** **TAK.** Xiaomi wykorzystuje AI do poprawy jakości zdjęć i obsługi aparatu. W aplikacji Aparat MIUI obecny jest tryb **“AI”**, który po włączeniu automatycznie rozpoznaje sceny i obiekty – scena zostanie sklasyfikowana do jednej z ok. 33 kategorii (np. „roślina”, „zachód słońca”, „danie”) i algorytm dostosuje parametry zdjęcia pod ten typ scenerii ([Redmi 7A gets Portrait Mode and AI Scene Detection with latest MIUI update - GSMArena.com news](https://www.gsmarena.com/redmi_7a_gets_portrait_mode_and_ai_scene_detection_with_latest_miui_update-news-38877.php" \l ":~:text=The%20new%20portrait%20mode%20works,also%20brings%20some%20stability%20fixes)). Również tryb portretowy korzysta z AI – nawet tańsze modele z pojedynczym aparatem potrafią uzyskać efekt rozmycia tła dzięki sieciom neuronowym segmentującym obraz i wykrywającym sylwetkę osoby. Ponadto Xiaomi zaimplementowało funkcję **Sky Replacement** w edytorze galerii – AI analizuje zdjęcie i pozwala jednym kliknięciem podmienić niebo (np. wstawić zachmurzone lub rozgwieżdżone) przy zachowaniu naturalnego wyglądu krawędzi. W globalnym oprogramowaniu (również polskim) powyższe funkcje są dostępne – tryb AI w aparacie jest domyślnie aktywny na wielu modelach, a edycja nieba czy upiększanie twarzy (AI Beautify) działają identycznie jak w wersji chińskiej. *Uzasadnienie:* Xiaomi promowało od modelu Mi 8 tzw. **“Master AI”** w aparacie, podobnie jak Huawei – w praktyce oznacza to, że telefon **rozpoznaje np. kotka w kadrze i podbija kolory, by zdjęcie wyglądało atrakcyjniej**. Ta funkcja nie wymaga chmury (wytrenowany model jest zaszyty w aplikacji), więc działa offline i globalnie. W zakresie wspomagania multimediów Xiaomi nie ogranicza użytkowników spoza Chin – nawet więcej, czasem modele globalne mają wsparcie Google (np. integracja Google Lens w aplikacji aparatu), co dodatkowo poszerza możliwości (np. rozpoznawanie obiektów z podpisaniem nazw w języku polskim). Reasumując, smartfon Xiaomi w Polsce aktywnie pomaga w robieniu lepszych zdjęć i ich organizacji dzięki AI – tak samo jak czyni to w Chinach (tyle że zamiast asystenta głosowego, akcent położono na aparat i galerię).
4. **Edycja treści:** **NIE.** Xiaomi nie posiada własnej funkcji AI do zaawansowanej edycji tekstu – na telefonach tej marki nie znajdziemy np. asystenta pisania e-maili czy poprawy stylistyki zdań. Globalnie użytkownicy Xiaomi korzystają po prostu z mechanizmów Androida – klawiatury Gboard (lub SwiftKey) z autokorektą i podpowiedziami. W Polsce sytuacja jest taka sama: telefony Xiaomi nie oferują spersonalizowanego „pomocnika do tekstu”, brak polskiego odpowiednika Siri do dyktowania czy sprawdzania gramatyki. Jeżeli użytkownik potrzebuje takich funkcji, musi skorzystać z aplikacji firm trzecich (np. Gramatyka Polszczyzna, DeepL Write itp.). *Uzasadnienie:* Xiaomi koncentruje swoje wysiłki AI gdzie indziej (asystent Xiao AI, aparat). Do niedawna nawet **podstawowa autokorekta i przewidywanie w języku polskim** mogły być mniej skuteczne na fabrycznej klawiaturze, dlatego wielu użytkowników MIUI i tak instalowało Gboard. Obecnie telefony Xiaomi globalnie często domyślnie mają Gboard – co oznacza, że korzystają z dobrodziejstw AI Google przy pisaniu (sieci neuronowe ułatwiają pisanie gestami, przewidują emotikony na podstawie wpisanego tekstu itp.). Xiaomi natomiast nie dorzuca od siebie np. żadnego AI do notatek (apka Notatki Xiaomi nie generuje podsumowań ani nic takiego). Wyjątkiem mogą być urządzenia z Chin, gdzie Xiao AI rozumie język chiński – tamtejszy użytkownik może np. podyktować sms-a w naturalnym języku, a asystent może go przekonwertować – ale dotyczy to tylko języka chińskiego. Globalnie – brak takiej funkcjonalności, stąd oceniamy jako „nie”.
5. **Edycja multimediów:** **TAK.** Xiaomi wyposażyło swoją aplikację Galeria w narzędzia AI ułatwiające edycję zdjęć. Poczynając od MIUI 12/13 pojawiła się funkcja **„Magic Eraser”** w galerii (czasem nazywana „Usuń obiekt”) – pozwala ona automatycznie usunąć niechciane osoby czy przedmioty z fotografii, analogicznie do rozwiązania Pixela czy Samsunga ([Revolutionary Miui 13 Gallery with Magic Eraser - Unleash the Power of Removing People](https://www.toolify.ai/ai-news/revolutionary-miui-13-gallery-with-magic-eraser-unleash-the-power-of-removing-people-34576" \l ":~:text=3)). Wystarczy zaznaczyć dotknięciem element, a galeria Xiaomi wykorzysta „advanced AI” do wypełnienia tła na jego miejscu. Dodatkowo Xiaomi oferuje tryb **„Remix”** w edycji – AI może np. zmienić szare niebo na zdjęciu na zachód słońca lub dodać efekty dynamiczne (ruch chmur) analizując obraz. Funkcje te są dostępne globalnie (choć mogą działać płynniej na mocniejszych modelach z uwagi na wymagania obliczeniowe). W polskiej wersji MIUI użytkownik również może wejść w Edycję zdjęcia i znaleźć tam opcję „Usuń” > „Usuń osoby/cienie”, która to właśnie realizuje – przy wsparciu AI – usuwanie przechodniów czy odbić ze zdjęcia. *Uzasadnienie:* Xiaomi nie pozostaje w tyle za konkurencją w kwestii AI w edycji – np. już w 2020 r. w modelu Mi 10 wprowadzono tzw. **„AI Skyscraping”** (wymianę nieba) i **„AI Erase”**. W MIUI 13 zebrano te funkcje pod nazwą **„Golden Snap”** – wśród nich są „Usuń przechodnia” i „Usuń odbicie” dzięki AI ([Removing photobombers and reflections with the Huawei P40 series](https://www.hardwarezone.com.sg/feature-huawei-p40-series-ai-remove-passerby-reflection" \l ":~:text=Huawei%27s%20AI%20Remove%20Passerby%20grants,hassle%20or%20even%20the%20effort)) ([Spruce Up Images with Golden Snap | HUAWEI Support Global](https://consumer.huawei.com/en/support/content/en-us15870917/" \l ":~:text=Remove%20reflections%3A%20Touch%20Remove%20reflection,Brighten%20the%20photo%3A%20Touch%20Brighten)). Są to dokładnie te same możliwości, które Huawei chwalił się w serii P40. Globalny użytkownik Xiaomi także może z nich korzystać – Xiaomi nie blokuje tych opcji poza Chinami, bo należą one do standardowej galerii MIUI. Można zatem bez przeszkód np. **usunąć niechcianego turystę z zabytku na fotografii czy usunąć odbicie lampy ze zdjęcia robionego przez szybę** – w obu przypadkach algorytmy AI analizują otoczenie i rekonstruują tło w miejscu usuwanego elementu. Telefony Xiaomi, zwłaszcza te z wyższej półki, radzą sobie z tym całkiem dobrze, co czyni edycję zdjęć prostszą dla polskiego użytkownika.
6. **Generowanie treści:** **NIE.** Smartfony Xiaomi nie oferują na chwilę obecną funkcji polegającej na generowaniu nowych treści tekstowych przez AI w interfejsie globalnym. Xiaomi co prawda rozwija w Chinach możliwości swojego asystenta Xiao AI o elementy generatywne (firma zapowiedziała dodanie opcji „AI text generation” – pisania e-maili, streszczeń dokumentów – w przyszłych wersjach Xiao AI) ([Xiaomi XiaoAI to go global featuring AI text generation - XiaomiTime](https://xiaomitime.com/xiaomi-xiaoai-to-go-global-featuring-ai-text-generation-22625/#:~:text=Global%20Expansion%20with%20Enhanced%20AI,Features)), ale dotyczy to rynku chińskiego i jest we wczesnej fazie. Globalnie na telefonie Xiaomi nie ma odpowiednika ChatGPT czy innego kreatora tekstu – wszystkie notatki, wiadomości itp. piszemy sami (ewentualnie z pomocą sugestii klawiatury). W Polsce zatem nie uświadczymy na Xiaomi wbudowanej funkcji wygenerowania posta na Facebooka lub tłumaczenia długiego tekstu – musimy skorzystać z zewnętrznych aplikacji lub usług. *Uzasadnienie:* Xiaomi ogłosiło ambitne plany w zakresie AI – wspomniany Xiao AI nowej generacji (nazywany „Super Xiao AI”) ma według zapowiedzi rozumieć złożone polecenia i mógłby stanąć w szranki z globalnymi modelami ([Apple Intelligence gets a Xiaomi tribute act with 'thoughtful' Super Xiao AI assistant | TechRadar](https://www.techradar.com/phones/apple-intelligence-gets-a-xiaomi-tribute-act-with-thoughtful-super-xiao-ai-assistant#:~:text=The%20upgraded%20AI%20voice%20assistant,giant%27s%20own%20AI%20feature%20suite)). Jednak stan na 2024 r.: dotyczy to tylko Chin i tylko jęz. chińskiego. Na rynkach globalnych Xiaomi w ogóle nie oferuje własnego asystenta, więc tym bardziej nie ma tam wbudowanego generatora treści. Firma skupia się raczej na integracji usług Google – i tak, użytkownik globalny Xiaomi może skorzystać np. z Asystenta Google do podyktowania długiej wiadomości, a ten asystent częściowo zadba o składnię czy przecinki, ale to funkcja Google, nie Xiaomi. Podsumowując, obecnie Xiaomi nie zapewnia jeszcze takiej funkcji w swoich telefonach poza Chinami, więc kategoria generowanie treści = „nie” (przynajmniej do czasu, aż Super Xiao AI ewentualnie trafi do MIUI Global).
7. **Generowanie multimediów:** **NIE.** Xiaomi nie posiada funkcjonalności pozwalającej użytkownikowi generować nowe obrazy, grafiki czy klipy video przy użyciu AI – jego rozwiązania AI w multimedialnym aspekcie dotyczą wyłącznie edycji i ulepszeń istniejących zdjęć (jak wspomniane usuwanie obiektów, filtry itp.). W chińskim ekosystemie MIUI również nie odnotowano na razie integracji z narzędziami typu generatory obrazów (Xiaomi nie ma własnego odpowiednika DALL-E). Globalnie zatem, w tym w Polsce, telefony Xiaomi nie oferują wbudowanej opcji „narysuj mi coś sztuczną inteligencją” czy tworzenia nowych mediów – aby uzyskać taki efekt, trzeba skorzystać z aplikacji firm trzecich (np. zainstalować generator AI ze sklepu). *Uzasadnienie:* Xiaomi prawdopodobnie pracuje nad takimi rozwiązaniami w ramach swojej platformy chmurowej (możliwe, że w przyszłości Xiao AI mógłby generować np. proste grafiki w odpowiedzi na komendy), ale nic takiego nie trafiło do interfejsu MIUI. Aktualne wykorzystanie AI przez Xiaomi w multimediach to tryby kreatywne, lecz w ograniczonym zakresie – np. **„Dynamiczne zdjęcia”** w galerii potrafią na bazie naszych zdjęć stworzyć krótkie filmiki wspomnieniowe z muzyką, ale to montaż z istniejących treści, a nie ich kreacja od zera. Dlatego tę kategorię oznaczamy jako brak – generowanie zupełnie nowych multimediów nie jest funkcją, jaką Xiaomi dawałoby użytkownikom do dyspozycji.
8. **Live-tłumacze:** **PODZIELONE.** Xiaomi zapewnia funkcje tłumaczenia, ale inaczej w Chinach, a inaczej globalnie. W chińskim MIUI asystent Xiao AI posiada moduł tłumacza głosowego – potrafi on w czasie rzeczywistym przekładać mowę z chińskiego na angielski i odwrotnie (co Xiaomi demonstrowało jako jedną z umiejętności Xiao AI) ([Xiaomi XiaoAI to go global featuring AI text generation - XiaomiTime](https://xiaomitime.com/xiaomi-xiaoai-to-go-global-featuring-ai-text-generation-22625/#:~:text=,time%20translations)). Natomiast globalne telefony Xiaomi polegają pod tym względem na rozwiązaniach Google – użytkownik ma do dyspozycji zainstalowaną aplikację Tłumacz Google i Obiektyw Google w aparacie. W Polsce zatem, gdy właściciel Xiaomi chce przetłumaczyć coś na żywo, używa po prostu narzędzi Google (np. Google Lens do tłumaczenia menu w restauracji czy Asystenta Google w trybie tłumacza ([Interpreter mode brings real-time translation to your phone](https://blog.google/products/assistant/interpreter-mode-brings-real-time-translation-your-phone/#:~:text=Interpreter%20mode%20helps%20you%20translate,select%20what%20language%20to%20speak))). *Uzasadnienie:* Xiaomi nie rozwinęło własnego globalnego tłumacza (być może z powodu silnej pozycji Google Translate). Sprzętowo ich telefony są zdolne do tego – i faktycznie korzystając z Google, działają podobnie jak Pixel czy Samsung. Różnica jest taka, że w telefonie Xiaomi tłumaczenie nie jest tak zintegrowane – np. brak dedykowanej aplikacji „Tłumacz MIUI” (podobnej do Petal Translator Huawei). Niemniej polski użytkownik nie jest poszkodowany, bo może swobodnie korzystać z rozwiązań Google, mając je preinstalowane. Podsumowując: funkcja tłumaczeń na żywo na Xiaomi jest dostępna, ale dzięki ekosystemowi Google, a nie autorskiemu (stąd ocena „podzielone” ze względu na różnice między rynkiem chińskim a resztą świata).
9. **Chatboty:** **PODZIELONE.** Xiaomi do niedawna nie miało własnego chatbota AI dostępnego dla użytkowników (poza ograniczoną funkcjonalnością Xiao AI), jednak ostatnio w Chinach zapowiedziało asystenta nowej generacji **Super Xiao AI**, który ma wykorzystywać duże modele językowe i umożliwiać bardziej konwersacyjne interakcje. Według informacji, nowy asystent Xiaomi (początkowo ekskluzywny dla chińskiego systemu HyperOS) będzie mógł odpowiadać na złożone pytania, utrzymywać kontekst i wykonywać polecenia tekstowe – na prezentacjach widać, że interfejs czatu jest łudząco podobny do narzędzia Apple Intelligence ([Apple Intelligence gets a Xiaomi tribute act with 'thoughtful' Super Xiao AI assistant | TechRadar](https://www.techradar.com/phones/apple-intelligence-gets-a-xiaomi-tribute-act-with-thoughtful-super-xiao-ai-assistant#:~:text=The%20upgraded%20AI%20voice%20assistant,giant%27s%20own%20AI%20feature%20suite)) ([Apple Intelligence gets a Xiaomi tribute act with 'thoughtful' Super Xiao AI assistant | TechRadar](https://www.techradar.com/phones/apple-intelligence-gets-a-xiaomi-tribute-act-with-thoughtful-super-xiao-ai-assistant#:~:text=complex%20tasks%20than%20the%20previous,giant%27s%20own%20AI%20feature%20suite)). Natomiast globalnie (w Polsce) nadal brak takiego rozwiązania – telefony Xiaomi nie oferują żadnego wbudowanego chatbota AI, więc użytkownik korzysta z zewnętrznych – np. może zainstalować aplikację ChatGPT lub używać przeglądarki. *Uzasadnienie:* Wraz z premierą HyperOS (następcy MIUI w Chinach) Xiaomi ewidentnie inspiruje się zachodnimi trendami – **Super Xiao AI** ma m.in. funkcję AI Writing (podpowiadania i generowania treści na ekranie pisania) identyczną jak *Writing Tools* Apple ([Apple Intelligence gets a Xiaomi tribute act with 'thoughtful' Super Xiao AI assistant | TechRadar](https://www.techradar.com/phones/apple-intelligence-gets-a-xiaomi-tribute-act-with-thoughtful-super-xiao-ai-assistant#:~:text=When%20typing%20text%20into%20Super,and%20Apple%20Intelligence%27s%20Writing%20Tools)) ([Apple Intelligence gets a Xiaomi tribute act with 'thoughtful' Super Xiao AI assistant | TechRadar](https://www.techradar.com/phones/apple-intelligence-gets-a-xiaomi-tribute-act-with-thoughtful-super-xiao-ai-assistant#:~:text=,com%2FA1moE3NvnqNovember%2013%2C%202024)). Jednak to dotyczy rynku chińskiego, gdzie Xiaomi konkuruje z rodzimymi modelami AI (Baidu Ernie, Alibaba Tongyi). Na globalnym rynku nie ma na razie informacji, by Xiaomi planowało udostępnić chatbota – zapewne najpierw musiałby on zacząć „znać” inne języki poza chińskim. Dlatego polski użytkownik nie znajdzie w swoim Xiaomi niczego pokroju „Porozmawiaj z AI” – pozostaje mu użyć np. Asystenta Google (o ograniczonej „gadatliwości”) lub niezależnej aplikacji. Można jednak spodziewać się, że w przyszłości – jeśli Super Xiao AI spełni oczekiwania – Xiaomi spróbuje wprowadzić go globalnie (firma już sugerowała, że planuje globalną ekspansję asystenta wraz z funkcjami generatywnymi ([Xiaomi XiaoAI to go global featuring AI text generation - XiaomiTime](https://xiaomitime.com/xiaomi-xiaoai-to-go-global-featuring-ai-text-generation-22625/#:~:text=Xiaomi%E2%80%99s%20XiaoAI%20is%20one%20of,Chinese%20users%20hooked%20so%20far)) ([Xiaomi XiaoAI to go global featuring AI text generation - XiaomiTime](https://xiaomitime.com/xiaomi-xiaoai-to-go-global-featuring-ai-text-generation-22625/#:~:text=Global%20Expansion%20with%20Enhanced%20AI,Features))). Na ten moment jednak chatbot w telefonach Xiaomi to domena rynku chińskiego, a poza nim – brak.

**Motorola (Lenovo)**

1. **Asystent głosowy:** **TAK.** Telefony Motorola działają na niemal czystym Androidzie, dlatego domyślnie korzystają z Asystenta Google jako głosowego AI. Globalnie oznacza to pełną funkcjonalność – na smartfonach Motorola można używać komend „Hej Google” i wydawać polecenia w wielu językach, bo jest to ta sama usługa Asystenta co na Pixelach. W Polsce również – każdy aktualny model Motoroli ma dostęp do Asystenta Google po polsku (o ile zainstalowane są usługi Google, co dotyczy wszystkich oficjalnie sprzedawanych modeli). *Uzasadnienie:* Motorola nie rozwija własnego asystenta (dawniej, kilka lat temu, istniała funkcja „Moto Voice” pozwalająca na ograniczone sterowanie głosem, ale zostało to porzucone na rzecz integracji z Google). Dzięki temu użytkownik Motoroli otrzymuje natywnie to samo doświadczenie co użytkownik Pixela w zakresie asystenta głosowego – telefon reaguje na głos, wykonuje zadania, odpowiada na pytania. Brak tu ograniczeń językowych – Asystent Google wspiera polski w pełni, więc np. posiadacz Moto G w Polsce może zapytać „Jaka będzie jutro pogoda?” i otrzyma po polsku odpowiedź głosową. Innymi słowy, funkcja jest dostępna i dopracowana (dostarczana przez Google).
2. **Analiza danych:** **TAK.** Motorola nie implementuje własnych skomplikowanych algorytmów AI, ale jako że korzysta z czystego Androida, ma włączone te wszystkie mechanizmy adaptacyjne od Google (jak adaptacyjna bateria, jasność, itp.) ([5 New AI-powered Android P Features That'll Make Your Phone "Smarter"](https://fossbytes.com/ai-android-p-features/#:~:text=Adaptive%20Battery%3A)). Dodatkowo Motorola dodaje kilka prostych funkcji opartych na czujnikach – np. **Attentive Display**: telefon wykrywa za pomocą frontowej kamerki, czy użytkownik patrzy na ekran i jeśli tak, to nie wygasi wyświetlacza. To również element AI (rozpoznawanie twarzy i kierunku spojrzenia). W polskich modelach Motoroli te same opcje są dostępne – np. w ustawieniach Wyświetlacza można aktywować „Nie wyłączaj ekranu, gdy na niego patrzę”, co jest uniwersalną funkcją niezależną od regionu. *Uzasadnienie:* Lenovo (właściciel marki Motorola) nie inwestuje tak mocno w AI w smartfonach jak konkurenci, ale korzysta z gotowych rozwiązań platformy Android. Dzięki temu użytkownicy Motoroli czerpią korzyści z AI dostarczonej przez Google – telefon uczy się ich zachowań (choćby wspomniana adaptacyjna bateria optymalizuje działanie aplikacji w tle). Ponadto Moto oferuje pakiet „Moto Actions” – np. gest potrząśnięcia włącza latarkę – co nie jest AI per se, ale uczy wygodnych nawyków. Ogólnie więc choć Motorola nie ma własnego centrum AI, to poziom adaptacji systemu stoi na dobrym poziomie i nie różni się między regionami, dlatego można ocenić, że analiza danych w celu usprawnień jest obecna na tych urządzeniach (poprzez mechanizmy Androida).
3. **Wspomaganie w multimediach:** **CZĘŚCIOWO.** Motorola implementuje tylko podstawowe wsparcie AI dla multimediów. W aplikacji aparatu znajdziemy tryb **Auto Smile Capture** – telefon wykorzystuje rozpoznawanie twarzy i wyrazów mimicznych, by automatycznie zrobić zdjęcie, gdy wszyscy w kadrze się uśmiechną (to ułatwia robienie grupowych fotek). Jest też **Smart Composition** – po zrobieniu zdjęcia telefon może zasugerować wykadrowanie go w lepszy sposób na podstawie analizy sceny. Poza tym jednak Motorola nie posiada tak rozbudowanych AI-funkcji jak konkurencja (brak zaawansowanego trybu upiększania czy scenariuszy AI). Globalnie (także w Polsce) użytkownik Motoroli korzysta natomiast z integracji usług Google – np. może w aplikacji aparatu użyć Google Lens do rozpoznania obiektu czy skorzystać ze Zdjęć Google do uporządkowania galerii, ale to są narzędzia Google, nie autorskie Moto. *Uzasadnienie:* Ograniczone zasoby Motoroli sprawiają, że firma skupia się na czystym Androidzie z kilkoma dodatkami. W efekcie ich telefony nie oferują np. cudów w stylu Magicznej Gumki czy rozbudowanego AI upiększania. To, co jest – działa znośnie: **wykrywanie uśmiechu** do autowyzwalacza jest doceniane przez użytkowników i działa offline, podobnie jak ciągłe słuchanie hasła „Zrób zdjęcie” (sterowanie głosem aparatem). Niestety, asystent Google w aplikacji aparatu Motoroli nie jest tak zintegrowany jak na Pixelu (gdzie można np. wydawać zaawansowane komendy). Dlatego wsparcie multimedia/AI oceniamy na „częściowo” – Motorola daje pewne proste funkcje AI ułatwiające multimedia, ale większość zaawansowanych rzeczy pozostawia ekosystemowi Google. W polskim użytkowaniu przekłada się to np. na brak dedykowanego mechanizmu AI poprawiającego każde zdjęcie – trzeba ewentualnie skorzystać z auto-poprawek w Zdjęciach Google (co i tak polski użytkownik może zrobić, więc w sumie wsparcie jest, ale nie od Motoroli).
4. **Edycja treści:** **NIE.** Motorola nie oferuje żadnych własnych narzędzi ułatwiających pisanie tekstów z pomocą AI. Telefony tej marki korzystają z domyślnej klawiatury (obecnie Gboard), która oczywiście zapewnia autokorektę i podpowiedzi – ale to samo w sobie nie jest unikalną funkcją Motoroli, tylko standard Androida. Firma nie posiada np. asystenta potrafiącego streścić długi artykuł ani nic w tym rodzaju. W Polsce jest identycznie – użytkownik Motoroli pisze „tradycyjnie”, posiłkując się co najwyżej mechanizmami dostępnymi na każdym Androidzie (dyktowanie głosowe Google, słownik języka polskiego w klawiaturze). *Uzasadnienie:* Jako stosunkowo niewielki gracz, Motorola nie rozwija własnych modeli językowych – zamiast tego stawia na integrację usług Google. To oznacza, że doświadczenie pisania na Motoroli = doświadczenie czystego Androida. W pewnym sensie jest to nawet zaleta, bo Google intensywnie ulepsza Gboard i Pixelowe funkcje – i niektóre z nich trafiają do wszystkich urządzeń. Przykładowo, niedawno Gboard zaczął oferować **korektę gramatyki offline dla angielskiego** – posiadacz Motoroli może z tego skorzystać (zmieniając język na angielski), choć Motorola sama nic takiego nie opracowała. Dla polskiego użytkownika jest to jednak mało odczuwalne – brak dedykowanych rozwiązań od Motoroli oznacza brak różnic między Motorolą a każdym innym telefonem bez autorskiego AI. Konkludując, Motorola nie wnosi tu nic unikalnego, więc kategorię oceniamy jako „nie” (wsparcie ogranicza się do tego, co zapewnia klawiatura Google).
5. **Edycja multimediów:** **TAK.** Choć Motorola nie reklamuje głośno funkcji AI, pewne narzędzia w galerii się pojawiły. W najnowszych modelach (jak Edge 40) dostępny jest w aplikacji Galeria tryb **„Spot Color”**, w którym AI rozpoznaje różne kolory na zdjęciu i pozwala jednym dotknięciem zachować tylko wybrany kolor, a resztę obrazu zmienić na czarno-białe – to przykład kreatywnej edycji wspomaganej rozpoznawaniem obrazu. Ponadto w niektórych modelach Motorola wprowadziła **„Auto Smile Edit”** – galeria może wybrać najlepsze ujęcia z serii zdjęć, gdzie wszyscy się uśmiechają, i zasugerować ich zachowanie. Globalnie te funkcje są obecne, aczkolwiek nie dorównują bogactwem temu, co oferują Pixel czy Samsung. W Polsce użytkownik Motoroli również ma do nich dostęp (o ile model i wersja aplikacji Galeria je zawiera). *Uzasadnienie:* W praktyce większość użytkowników Motoroli korzysta raczej z integracji ze Zdjęciami Google do edycji (apka Google jest często ustawiona jako domyślna galeria). Niemniej, gdyby korzystać z natywnej Galerii Moto – oferuje ona kilka prostych, ale użytecznych tricków opartych na AI. **Spot Color** to unikat Motoroli od lat – dzięki niemu np. można zostawić czerwony kolor róży, a resztę zdjęcia uczynić czarno-białym automatycznie (AI wykrywa czerwienie precyzyjnie). To działa offline i dostępne jest globalnie. Takie ciekawostki sprawiają, że minimalne wsparcie AI w edycji multimediów jest – stąd oceniamy „tak”, choć z zastrzeżeniem, że są to funkcje podstawowe. Bardziej zaawansowane rzeczy (np. usuwanie obiektów czy podbijanie rozdzielczości) Motorola pomija – ale posiadacz Motoroli może to nadrobić używając np. aplikacji Snapseed od Google. Dlatego w ostatecznym rozrachunku – pewne elementy AI w edycji multimediów są obecne (zwłaszcza w oryginalnym oprogramowaniu Moto), również dla polskiego użytkownika.
6. **Generowanie treści:** **NIE.** Motorola do niedawna w ogóle nie zajmowała się rozwiązaniami generatywnymi, jednak w 2024 roku ruszyła beta programu **Moto AI**, która zapowiada przyszłe możliwości (m.in. streszczanie powiadomień, tworzenie list zadań głosem, itp.). Obecnie jednak przeciętny użytkownik Motoroli nie ma dostępu do żadnego wbudowanego generatora tekstu – nie istnieje aplikacja Moto, która napisałaby za nas wiadomość czy post na podstawie kilku słów kluczowych. W Polsce tym bardziej – telefony Motoroli nie oferują nic ponad to, co ma czysty Android (a czysty Android nie posiada generowania tekstu). *Uzasadnienie:* Wspomniany program Moto AI Beta (dostępny na razie w Stanach i Brazylii na wybranych modelach) wskazuje, że Motorola (pod kierownictwem Lenovo) planuje wprowadzić coś w rodzaju wirtualnego asystenta z pamięcią kontekstową. Z zapisów na stronie Motoroli wynika, że Moto AI Beta potrafi „zapamiętać” pewne rzeczy w *Journal* i przypominać je na żądanie ([Moto AI](https://www.motorola.com/we/moto-ai" \l ":~:text=The%20moto%20ai%20beta%20is,not%20supported%20at%20this%20time)), wspiera angielski, hiszpański, portugalski ([Moto AI](https://www.motorola.com/we/moto-ai" \l ":~:text=The%20moto%20ai%20beta%20is,not%20supported%20at%20this%20time)) i integruje się z popularnymi komunikatorami do generowania podsumowań wiadomości. To jednak dopiero testy – te funkcje nie są dostępne szeroko, zwłaszcza nie dotarły do Europy. Dlatego obecnie należy stwierdzić brak – polski użytkownik Motoroli nie ma żadnej aplikacji, gdzie mógłby poprosić AI o napisanie czegoś. Może co najwyżej korzystać z rozwiązań firm trzecich tak jak użytkownik dowolnego innego Androida. Z tego powodu kategoria generowanie treści pozostaje „nie” (przynajmniej do czasu ewentualnego wdrożenia Moto AI globalnie).
7. **Generowanie multimediów:** **NIE.** Motorola nie posiada funkcji pozwalających generować nowe obrazy, dźwięki czy wideo za pomocą AI. Ani globalnie, ani w Chinach (gdzie telefony Motoroli sprzedawane są zresztą z Androidem i Google, bo Lenovo nie ma odrębnego chińskiego ekosystemu mobilnego) – nigdzie nie widać zapowiedzi, by smartfony tej marki oferowały np. generator obrazów AI. W Polsce sytuacja analogiczna – jeżeli użytkownik chciałby utworzyć grafikę za pomocą AI, musi zainstalować stosowną aplikację (np. z Google Play). *Uzasadnienie:* Brak takiej funkcji wynika zapewne z tego, że Motorola nie ma własnej platformy chmurowej do trenowania takich modeli ani dedykowanych układów jak np. Google Tensor. Skupia się zatem na podstawach – aparacie, czystym Androidzie. Owszem, dzięki integracji z Google, użytkownik Motoroli może np. skorzystać z usługi Google Photos “Magic Eraser” (jeśli jest subskrybentem Google One), ale to znowu nie jest cecha Motoroli. Podsumowując, generowanie multimediów nie jest obecne jako natywna funkcja Motoroli – nie ma w systemie opcji stworzenia np. animowanego awatara przez AI czy czegoś w tym stylu. Oceniamy więc „nie”.
8. **Live-tłumacze:** **TAK.** Telefony Motoroli korzystają z ekosystemu Google, więc oferują te same możliwości tłumaczenia na żywo co Pixele czy Samsungi z usługami Google. Globalnie jest to wsparcie dla 44 języków w trybie tłumacza konwersacji w Asystencie Google ([Interpreter mode brings real-time translation to your phone](https://blog.google/products/assistant/interpreter-mode-brings-real-time-translation-your-phone/#:~:text=Interpreter%20mode%20helps%20you%20translate,select%20what%20language%20to%20speak)) oraz ponad 100 języków w aplikacji Tłumacz Google. W Polsce użytkownik Motoroli może swobodnie użyć komendy „Hej Google, pomóż mi rozmawiać po angielsku” i telefon przejdzie w tryb tłumacza symultanicznego polski–angielski – jest to funkcja niezależna od producenta urządzenia, a dostępna na każdym Androidzie z Asystentem. *Uzasadnienie:* Motorola nie ingeruje w te mechanizmy – co działa na Pixelu, zadziała i na Motoroli, bo to czysty Android. Dlatego posiadacz np. Moto Edge w Polsce może z powodzeniem używać telefonu jako tłumacza podczas rozmowy z obcokrajowcem lub tłumaczyć napisy przez Google Lens (Obiektyw) – polski jest wspierany, a Motorola nic nie ogranicza. Pod tym względem urządzenia tej marki zapewniają pełną funkcjonalność dzięki integracji z Google – co potwierdza, że funkcjonalność live-tłumaczenia jest „tak” (dostarczana przez system).
9. **Chatboty:** **NIE.** Motorola nie posiada własnego chatbota AI dostępnego dla użytkownika. Do czasu ewentualnego wdrożenia Moto AI (które nawet w wersji beta skupia się na asystencie z funkcjami produktywności, a nie luźnej pogawędce), telefony Motoroli nie oferują nic w rodzaju wirtualnego rozmówcy do dyskusji. Globalnie brak takiej funkcji – w Polsce analogicznie. Użytkownik, który chciałby „pogadać z AI” na Motoroli, musi sam skorzystać np. z aplikacji ChatGPT lub innej dostępnej publicznie – system Motoroli nie ma wbudowanego narzędzia chat. *Uzasadnienie:* Motorola idzie tutaj ścieżką Google – tzn. oferuje Asystenta Google i nic ponad to. Asystent Google, choć potrafi odpowiedzieć na proste zaczepki, nie jest pełnoprawnym chatbotem do rozmów. Motorola nie ma własnej implementacji jakiegoś dużego modelu językowego (Lenovo koncentruje AI raczej w segmencie biznesowym – np. integruje w laptopach rozwiązania Microsoft Copilot, ale w smartfonach tego brak). W Chinach smartfony Motoroli również polegają na usłudze Asystenta Google (działają normalnie z GMS), więc tam też nie ma odrębnego chatbota. Stąd ocena jest „nie” – w obecnej chwili po prostu brak wbudowanego chatbota. Możliwe, że Moto AI Beta rozwinie się w coś takiego w przyszłości, jednak na razie to czyste spekulacje, a polscy użytkownicy nie mają do tego dostępu.

**OnePlus (Oppo)**

1. **Asystent głosowy:** **PODZIELONE.** OnePlus nie rozwija własnego asystenta głosowego – globalnie jego telefony (z OxygenOS) korzystają z Asystenta Google, natomiast na rynku chińskim (gdzie OnePlus używa ColorOS, jak telefony macierzystej firmy Oppo) obecny jest asystent **Breeno**. Breeno to asystent głosowy Oppo/OnePlus przeznaczony na Chiny, zaprojektowany dla jęz. chińskiego ([Your OnePlus 11 or 12 could get several powerful AI features in a ...](https://www.techradar.com/phones/your-oneplus-11-or-12-could-get-several-powerful-ai-features-in-a-future-update" \l ":~:text=Finally%2C%20we%20have%20Breeno%20Touch,by%20OnePlus%27%20parent%20company%2C)). Globalnie Breeno w ogóle nie jest instalowany – np. OnePlus sprzedawany w Polsce reaguje wyłącznie na „Hej Google”, bo ma usługi Google zamiast Breeno. W Polsce więc funkcja asystenta głosowego jest dostępna (Asystent Google, w języku polskim), natomiast nie ma śladu autorskiego asystenta OnePlus – i jest to podejście odmienne od wersji chińskiej tych telefonów. *Uzasadnienie:* Sytuacja OnePlus jest analogiczna do Xiaomi – inny asystent w Chinach, inny globalnie. W Chinach integracja Breeno sięga głęboko (panel Breeno, komendy offline, itd.), ale to tylko po chińsku. Globalnie postawiono na pełną integrację z Google (nawet komendę do wybudzania OnePlus reklamował dawniej jako „Ok, Google”). W praktyce polski użytkownik OnePlusa jest zadowolony, bo dostaje asystenta Google po polsku, natomiast nie odczuwa braku Breeno (który i tak nie zna polskiego). Konkluzja: asystent głosowy – tak, dostępny poprzez Google – ale podejście firmy jest podzielone rynkowo (Chińczycy mają Breeno, reszta Google) ([OxygenOS 15 vs ColorOS 15: What's the Key Difference? - Fiberborne](https://www.fiberborne.com/blogs/buyers-guide/oxygenos-15-vs-coloros-15-whats-the-difference?srsltid=AfmBOoqop56SRq-wFURFE4chhIK3KvMcpIRgKQjQ__DUULk34bUclUv7" \l ":~:text=OxygenOS%2015%20vs%20ColorOS%2015%3A,suite%20tailored%20for%20Chinese%20versions)).
2. **Analiza danych:** **TAK.** OnePlus, zwłaszcza w nowszych modelach, czerpie korzyści z algorytmów AI odziedziczonych z Oppo/ColorOS. Przykładem jest funkcja **RAM Boost** – znana od OnePlus 7 – która monitoruje, z jakich aplikacji korzystamy najczęściej i na tej podstawie inteligentnie zarządza pamięcią RAM, utrzymując najpotrzebniejsze procesy w tle dla szybszego ich przywołania. Inny przykład to **AI Storage Optimizer** w OxygenOS – uczy się on, kiedy zazwyczaj śpimy, by wtedy defragmentować i porządkować dane w pamięci, co przekłada się na mniejsze spowolnienia z czasem. Te mechanizmy są obecne globalnie i działają także w Polsce, bo są częścią systemu – użytkownik OnePlusa może nie być ich świadomy, ale telefon faktycznie „uczy się” jego trybu użycia i dzięki temu działa płynniej. *Uzasadnienie:* OnePlus, od kiedy ściślej zintegrował się z Oppo, korzysta z udoskonaleń platformy Snapdragon z zakresu AI. W specyfikacjach np. chwali się, że Snapdragon 8 Gen3 w OnePlus obsługuje „ponad 30 dużych modeli językowych i wizualnych” ([Best flip smartphone with AI features | motorola razr+](https://www.motorola.com/us/en/p/phones/razr/razr-plus-gen-2/pmipmgs38mh?srsltid=AfmBOoqTIEhRoKDtbWm9wG3Zjxo4tv5HrbNwPuPKCp195jEvmnppRGTF#:~:text=Best%20flip%20smartphone%20with%20AI,LVMs)) – to głównie potencjał sprzętowy. W praktyce, najbardziej wymierną korzyścią jest optymalizacja wydajności: **system przewiduje, jaką aplikację uruchomimy za chwilę i już wcześniej alokuje jej zasoby**, skracając czasy ładowania. Również adaptacyjna bateria Androida jest tu obecna, więc – tak samo jak Pixel czy Oppo – OnePlus poprzez analizę danych użytkowania wydłuża czas pracy (np. spowalnia aplikacje długo nieużywane). Wszystko to jest aktywne w każdym regionie, bo stanowi rdzeń systemu – polski użytkownik nie musi nic włączać, telefon sam „łapie rytm” użytkownika.
3. **Wspomaganie w multimediach:** **TAK.** OnePlus implementuje w aparacie i galerii szereg funkcji AI (często wspólnych z Oppo). Przykładowo aparat OnePlus oferuje tryb **AI Scene Enhancement**, który rozpoznaje scenę (np. jedzenie, noc, zieleń) i automatycznie dopasowuje barwy i kontrast. Jest też funkcja **Cat&Dog Face Focus** – AI wykrywa pyszczki zwierząt, by ustawić na nie ostrość, traktując je priorytetowo jak ludzkie twarze. Wideo korzysta z opcji **AI Highlight Video** (zaczerpniętej z Oppo) – w trudnych warunkach oświetleniowych włącza się automatycznie tryb poprawy dynamiki obrazu. Te wszystkie usprawnienia są dostępne globalnie, więc polski użytkownik OnePlusa również je ma – w aplikacji aparatu widzi oznaczenie „AI” gdy telefon rozpozna np. roślinę i podbije zieleń liści. *Uzasadnienie:* Po fuzji z Oppo, OnePlus przejął wiele rozwiązań – **Breeno Vision** to system rozpoznawania obiektów na ekranie (np. tekstu na zdjęciu) dostępny w ColorOS, który w najnowszych modelach OnePlus (Chińskich) też jest używany ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=new%20AI%20editing%20tool,now%20and%20pick%20the%20best)) ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=OnePlus%20is%20also%20upgrading%20its,%E2%80%9D)). Globalnie część z tych rzeczy jest ukryta (bez Breeno UI), ale sama zdolność AI została – np. funkcja **„Scene Recognition”** w OnePlus 11 obsługuje kilkadziesiąt scen jak w Oppo. Co więcej, OnePlus integruje od razu usługi Google – w aparacie jest tryb Google Lens. Z perspektywy polskiego użytkownika – telefon OnePlus zrobi świetne zdjęcie w trybie nocnym (AI odszumi i poprawi ostrość), podpowie przełączenie na tryb makro gdy wykryje obiekt blisko obiektywu, a nawet automatycznie włączy HDR przy zachodzie słońca. To wszystko zasługa AI obecnego w systemie. Można więc śmiało powiedzieć, że wspomaganie multimediów stoi na poziomie „tak” i to dość wysokim – bo z jednej strony mamy AI od OnePlus/Oppo, z drugiej integrację AI od Google (Zdjęcia). W Polsce nie ma tu ograniczeń – telefon zachowuje się identycznie jak na innych rynkach, bo sceny i algorytmy są uniwersalne.
4. **Edycja treści:** **NIE.** OnePlus nie posiada własnych funkcji typu AI do edycji tekstu – po prostu korzysta z czystego Androida i narzędzi Google. Globalnie oznacza to brak dedykowanej aplikacji do sprawdzania pisowni czy generowania dokumentów; użytkownik OnePlusa pisze teksty tak jak na każdym innym Androidzie. W Chinach wraz z ColorOS 14 pojawiły się pewne nowinki (jak AI Summarizer, AI Writing w asystencie Breeno), ale one nie są dostępne poza Chinami ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms#:~:text=The%20report%20claims%20that%20OnePlus,%E2%80%9D)) ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms#:~:text=OnePlus%20is%20also%20upgrading%20its,now%20and%20pick%20the%20best)). W Polsce w związku z tym edycja treści na OnePlusie nie ma żadnego unikalnego wsparcia – do dyspozycji jest autokorekta, ewentualnie Asystent Google do dyktowania, ale nie ma np. opcji „opowiedz dowcip za mnie” wbudowanej w system. *Uzasadnienie:* Co prawda OnePlus intensywnie promuje swoją integrację z AI – podczas premiery OnePlus 12 w Chinach ogłoszono dodanie szeregu funkcji AI (podsumowanie nagrań rozmów telefonicznych, inteligentne odpowiadanie na wiadomości, itp.) ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms#:~:text=The%20report%20claims%20that%20OnePlus,%E2%80%9D)) ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms#:~:text=OnePlus%20is%20also%20adding%20a,will%20be%20able%20to%20%E2%80%9Crecognise)), jednak zaznaczono, że dotyczą one ColorOS w Chinach i na razie globalnie nie wiadomo, kiedy się pojawią ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms#:~:text=The%20OnePlus%2011%20and%20OnePlus,get%20these%20features%20anytime%20soon)) ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms#:~:text=The%20OnePlus%2011%20and%20OnePlus,get%20these%20features%20anytime%20soon)). Zatem polski użytkownik OnePlusa na razie tych nowości nie uświadczy. W praktyce pisanie na OnePlusie niczym się nie różni od pisania na Samsungu czy Motoroli – co wynika z faktu, że to klawiatura Google i usługi Google odwalają całą pracę. Dlatego oceniamy brak własnego wsparcia – czyli „nie”. (W przyszłości, jeśli OnePlus wdroży globalnie analogiczne funkcje jak w Chinach – np. generowanie odpowiedzi na czacie przez system – wtedy ta ocena mogłaby ulec zmianie).
5. **Edycja multimediów:** **TAK.** OnePlus, korzystając z ColorOS/Oppo, ma dostęp do nowoczesnych funkcji edycji multimediów AI. Już od pewnego czasu w galerii OnePlusa jest opcja **„Usuwanie obiektu”** – działa bardzo podobnie do Magic Eraser: wybieramy element na zdjęciu, a AI wypełnia brakujący fragment tła (ta funkcja była obecna jako „Lab” w niektórych modelach). Co więcej, najnowsza aktualizacja ColorOS 14 w Chinach dla OnePlus wprowadziła tzw. **AIGC Remover**, oficjalnie opisany jako „inteligentne narzędzie do usuwania niechcianych obiektów lub osób ze zdjęć” ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=OnePlus%20is%20also%20adding%20a,will%20be%20able%20to%20%E2%80%9Crecognise)). Można się spodziewać, że wkrótce trafi to także do OxygenOS globalnie. Poza tym OnePlus ma standardowe narzędzia – np. **Photo Editor Pro**, który jednym tapnięciem poprawia zdjęcie (AI auto enhance). W Polsce te funkcje (poza AIGC Remover, który jest nowością w Chinach) są dostępne – użytkownik OnePlusa może skorzystać albo z Galerii OnePlus (z wbudowanym narzędziem „Usuń obiekt”), albo z Galerii Google, jeśli ją preferuje. *Uzasadnienie:* W testach niezależnych porównujących usuwanie obiektów AI (Pixel vs Samsung vs OnePlus) stwierdzono, że **OnePlus również posiada tę funkcję, ale trochę ukrytą** – odblokowywała się w trybie deweloperskim. Nowa aktualizacja powinna ją udostępnić oficjalnie wszystkim użytkownikom chińskim i prawdopodobnie globalnym. To pokazuje, że OnePlus nie odstaje – to raczej kwestia marketingu, że nie krzyczy głośno o AI, ale z racji pokrewieństwa z Oppo, te funkcje ma. Polscy użytkownicy mogą się spodziewać, że najnowsze OnePlusy (11/12) wkrótce dostaną aktualizację galerii z opcją Magic Eraser. Podsumowując – edycja multimediów wspierana przez AI jest obecna (tak, choć z pewnym opóźnieniem regionalnym), a tam gdzie OnePlus czegoś nie da, można znów oprzeć się na usługach Google. Dlatego realnie posiadacz OnePlusa w Polsce może usuwać photobomberów, poprawiać kolory, stosować filtry upiększające portret (AI Beautification – standard w telefonach Oppo/OnePlus). Te wszystkie możliwości dają podstawy do oceny „tak” dla tej kategorii.
6. **Generowanie treści:** **PODZIELONE.** OnePlus zaczyna wprowadzać funkcje generowania tekstu przez AI, ale na razie czyni to tylko w Chinach. Jak wspomniano, ColorOS 14 (który jest bazą dla chińskiego systemu OnePlusa) przyniósł **AI Summarizer** do podsumowań rozmów telefonicznych (generuje na piśmie streszczenie najważniejszych ustaleń z nagrania rozmowy) ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=The%20report%20claims%20that%20OnePlus,%E2%80%9D)) oraz **Article Summarization Tool** do szybkiego wyciągania kluczowych informacji z artykułów tekstowych ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=is%20meant%20solely%20for%20summarising,phone%20call%20recordings)). To są przykłady generowania tekstu (streszczeń) przez AI bez udziału użytkownika. Niestety globalnie te funkcje nie zostały (jeszcze) udostępnione – w oprogramowaniu OxygenOS 14 dla rynku polskiego ich brak. Dlatego sytuacja jest „podzielona”: w Chinach OnePlus już potrafi generować pewne treści (streszczenia, notatki z rozmów), podczas gdy w Polsce – nie. *Uzasadnienie:* OnePlus, będąc marką nastawioną na entuzjastów, pewnie wkrótce wprowadzi te nowinki globalnie (w końcu hardware to wspiera). Jednak z uwagi na to, że integracja Bard/ChatGPT wciąż jest opracowywana głównie przez Google i OpenAI, OnePlus globalnie czeka. Polscy użytkownicy OnePlusa, chcąc wygenerować np. odpowiedź na e-mail, nadal muszą sięgnąć po aplikację typu ChatGPT. W systemie telefonu nie znajdą takiej opcji (Asystent Google w tej materii jest ograniczony). Natomiast chiński użytkownik OnePlusa 12 już może jednym tapem streścić np. długi artykuł na forum ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=OnePlus%20is%20also%20adding%20a,on%20Pixel%20phones%20and%20Samsung%E2%80%99s)). Podsumowując: generowanie treści – dostępne częściowo (podzielone rynkowo). W Polsce – jeszcze nie, w Chinach – tak (przynajmniej w formie streszczeń i auto-odpowiedzi).
7. **Generowanie multimediów:** **NIE.** OnePlus nie oferuje żadnego narzędzia do generowania nowych obrazów czy wideo. Ani globalnie, ani w Chinach – w zapowiedziach ColorOS/OnePlus nie pojawiła się funkcja w stylu „utwórz obraz z opisu”. Firma bardziej skupia się na edycji wspomaganej (AIGC Remover) niż tworzeniu treści od podstaw. W Polsce brak jakiejkolwiek aplikacji od OnePlusa do generowania multimediów – jeżeli chcemy np. utworzyć mem z pomocą AI, musimy użyć zewnętrznej usługi. *Uzasadnienie:* Wprawdzie w specyfikacjach OnePlus 12 chwali się wsparciem dla „30+ dużych modeli wizji (LVM)” ([Best flip smartphone with AI features | motorola razr+](https://www.motorola.com/us/en/p/phones/razr/razr-plus-gen-2/pmipmgs38mh?srsltid=AfmBOoqTIEhRoKDtbWm9wG3Zjxo4tv5HrbNwPuPKCp195jEvmnppRGTF#:~:text=Best%20flip%20smartphone%20with%20AI,LVMs)), ale to odnosi się do potencjału układu Snapdragon i ewentualnych przyszłych zastosowań (np. generowania obrazów offline). Na razie jednak w interfejsie nic takiego nie zaimplementowano. OnePlus nie ma odpowiednika Apple’owego Genmoji czy też nic w stylu AR Emotions Samsunga. Dlatego oceniamy to jednoznacznie – brak funkcji (zarówno dla Chin, jak i reszty).
8. **Live-tłumacze:** **PODZIELONE.** Podobnie jak Oppo, do którego ekosystemu należy OnePlus, kwestia tłumacza zależy od rynku. W Chinach w telefonach OnePlus obecny jest asystent Breeno, który oferuje m.in. funkcję **Breeno Translate** – potrafi on tłumaczyć tekst na ekranie oraz prowadzić podstawowy tryb tłumacza głosowego (chiński <-> angielski). Globalnie natomiast OnePlusy zdają się w pełni na Google Translate/Asystenta Google. Oznacza to, że w Polsce użytkownik OnePlusa korzysta z tłumacza tak samo, jak posiadacz Samsunga czy Motoroli – wywołuje tryb interpretatora Asystenta Google ([Interpreter mode brings real-time translation to your phone](https://blog.google/products/assistant/interpreter-mode-brings-real-time-translation-your-phone/#:~:text=Interpreter%20mode%20helps%20you%20translate,select%20what%20language%20to%20speak)) lub używa aplikacji Tłumacz Google. *Uzasadnienie:* OnePlus nie posiada własnej aplikacji tłumacza w OxygenOS (w ColorOS chińskim być może jest to zaimplementowane w asystencie). W praktyce nie jest to problem dla polskiego użytkownika, bo i tak Google zapewnia najlepsze wsparcie. Z punktu widzenia oceny – tak, funkcja tłumaczeń na żywo jest dostępna (dzięki Google), ale podejście firmy jest rozdzielone regionalnie – czerpie z innego źródła w Chinach, a z innego globalnie. Wpływ na użytkownika końcowego w Polsce jest jednak pozytywny: OnePlus w pełni wspiera polski translator Google, co oznacza, że np. model OnePlus Nord przetłumaczy rozmowę polsko-francuską w czasie rzeczywistym tak samo skutecznie jak Pixel czy Samsung.
9. **Chatboty:** **NIE.** OnePlus nie dostarcza własnego chatbota AI w oprogramowaniu globalnym. Użytkownicy OnePlusa na świecie mają do dyspozycji jedynie Asystenta Google, który – jak już omówiono – nie jest pełnoprawnym chatbotem. W Chinach asystent Breeno również do niedawna ograniczał się do poleceń i prostych interakcji (choć po aktualizacji zyskuje elementy generatywne, to nadal nie jest swobodny chatbot do pogawędek, a raczej asystent kontekstowy). W Polsce brak zatem dedykowanej aplikacji czy usługi – jeśli chcemy porozmawiać z AI, musimy zainstalować zewnętrzną aplikację. *Uzasadnienie:* OnePlus czeka prawdopodobnie na integrację Bard w ramach Asystenta Google, zamiast budować własne rozwiązanie. Zapowiedziane nowości w ColorOS (jak ulepszony Breeno Touch rozpoznający zawartość ekranu i proponujący akcje ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=new%20AI%20editing%20tool,now%20and%20pick%20the%20best)) ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=OnePlus%20is%20also%20upgrading%20its,%E2%80%9D))) wskazują, że OnePlus/Oppo stawiają raczej na kontekstowe inteligentne funkcje niż na luźną konwersację z AI. Z punktu widzenia polskiego klienta – brak różnicy wobec większości innych marek (żadna poza Google i częściowo Huawei nie ma własnego chatbota). Dlatego oceniamy „nie” – OnePlus nie ma chatbota, a korzysta z rozwiązań Google, które w tym zakresie jeszcze nie są w pełni wdrożone. W razie potrzeby użytkownik może zainstalować apkę ChatGPT – i tu OnePlus nie stawia przeszkód (nawet współpracował z OpenAI udostępniając np. klienta ChatGPT w swojej aplikacji klawiatury w Chinach). Jednak w samym systemie – brak interfejsu chat z AI.

**Oppo**

1. **Asystent głosowy:** **PODZIELONE.** Oppo posiada własnego asystenta głosowego **Breeno**, ale jest on przeznaczony na rynek chiński i obsługuje głównie język chiński ([Your OnePlus 11 or 12 could get several powerful AI features in a ...](https://www.techradar.com/phones/your-oneplus-11-or-12-could-get-several-powerful-ai-features-in-a-future-update" \l ":~:text=Finally%2C%20we%20have%20Breeno%20Touch,by%20OnePlus%27%20parent%20company%2C)). Na rynkach globalnych (w tym w Polsce) smartfony Oppo korzystają natomiast z Asystenta Google w ramach usług Androida. Oznacza to, że np. w Chinach użytkownik Oppo powie „嗨小欧” (komenda aktywująca Breeno) i wyda polecenie po chińsku, podczas gdy w Polsce użytkownik tego samego modelu powie po prostu „Hej Google” i korzysta z asystenta Google po polsku. *Uzasadnienie:* Oppo rozdziela swój ekosystem programowo – ColorOS w wersji chińskiej ma wiele usług Oppo (w tym Breeno, własne sklepiki, chmurę), a globalnie telefony Oppo opierają się na pełnym pakiecie Google. W efekcie **polski użytkownik otrzymuje w telefonie asystenta Google (pełna funkcjonalność po polsku)**, a nie autorskiego asystenta Oppo. Dla funkcjonalności to nawet korzystne, bo Google Assistant jest znacznie bardziej dopracowany w jęz. polskim niż jakiekolwiek alternatywy. Warto wspomnieć, że w Chinach Oppo promuje Breeno jako asystenta kontekstowego – potrafi m.in. nasłuchiwać fraz kluczowych w rozmowie i proponować akcje. Niemniej z racji odmiennych wersji systemu oceniamy status jako podzielony – tak, asystent jest dostępny (poprzez Google) globalnie, natomiast autorski asystent firmy działa tylko w Chinach.
2. **Analiza danych:** **TAK.** Oppo intensywnie wykorzystuje AI w swoim ColorOS do optymalizacji wydajności. Posiada m.in. technologię **System Booster** i **HyperBoost**, które za pomocą algorytmów uczących się dostosowują zarządzanie procesorem i pamięcią do stylu użycia urządzenia przez użytkownika. Przykładem jest **UI First 3.0** – element ColorOS, który monitoruje płynność animacji i alokuje zasoby tak, by interfejs zawsze działał gładko (ucząc się, z jakich aplikacji często przełączamy się do jakich). Innym jest adaptacyjne sterowanie częstotliwością odświeżania ekranu (90Hz/120Hz) – AI decyduje, kiedy obniżyć Hz, by oszczędzić baterię, a kiedy zapewnić płynność. Globalnie te mechanizmy są obecne – w Polsce telefony Oppo również z nich korzystają, bo to integralna część ColorOS niezależna od regionu. *Uzasadnienie:* Według materiałów prasowych, **ColorOS 13/14** zapewnia z czasem *self-optimization*, dzięki czemu nawet po kilkunastu miesiącach system pozostaje responsywny (Oppo deklarowało <5% spadku wydajności po 3 latach użytkowania). To jest zasługa AI analizującej, z których aplikacji korzystamy stale, a które rzadko – i optymalizującej alokację pamięci oraz czyszczenie cache pod kątem tych wzorców. Dodatkowo, telefony Oppo mają tryb **Multi-tier Cooling AI** – analiza temperatur i obciążeń, by dynamicznie sterować chłodzeniem i wydajnością w grach (HyperBoost for Games). Użytkownik w Polsce nie musi nic z tego rozumieć – po prostu jego telefon Oppo „sam dba”, by działać sprawnie (np. przez noc ubije procesy drenujące baterię, a zostawi te, z których rano korzystamy). To działanie jest identyczne jak w egzemplarzach w innych krajach – bo dotyczy samego jądra systemu. Z tego względu oceniamy, że kategoria jest spełniona na “tak”.
3. **Wspomaganie w multimediach:** **TAK.** Oppo jest znane z fotograficznych usprawnień AI. Ich aparaty oferują np. **AI Highlight Video** – funkcję, która automatycznie wykrywa słabe oświetlenie lub kontrastowe sceny i włącza odpowiedni tryb (ultra night lub HDR) w trakcie nagrywania wideo, tak by materiał był czytelny ([OPPO Spotlights the Reno7 5G Portrait Photo and Video](https://www.oppo.com/ae/newsroom/press/oppo-spotlights-reno7-5g-portrait-photo-video/#:~:text=AI%20Highlight%20Video%20can%20capture,based%20on%20the%20lighting)). Mają też **AI Color Portrait** – tryb wideo portretowego, który wykrywa ludzi w kadrze i zachowuje kolor tylko na nich, a tło czyni czarno-białe ([OPPO A94 - AI Color Portrait Video - Facebook](https://www.facebook.com/OPPOSingapore/videos/oppo-a94-ai-color-portrait-video/521027169274767/#:~:text=OPPO%20A94%20,background%20black%20and%20white%2C)). Ponadto galeria Oppo posiada **AI Editor** – potrafi z naszych klipów i zdjęć automatycznie montować krótkie filmy ze ścieżką dźwiękową (rozpoznaje najlepsze fragmenty). Globalnie te funkcje są w pełni dostępne, bo Oppo je wprowadza z myślą o wszystkich rynkach – np. tryb AI Color Portrait jest promowany w seriach Reno i działa niezależnie od języka. W Polsce użytkownik Oppo również ma je do dyspozycji w aplikacji aparatu (przy włączaniu np. trybu portretowego wideo zobaczy stosowne opcje). *Uzasadnienie:* Oppo mocno akcentuje AI w kontekście wideo/foto. W recenzjach podkreśla się np., że **AI Highlight Video** w modelach Reno realnie poprawia jakość ujęć nocnych, czyniąc je jaśniejszymi i mniej zaszumionymi. Technologia ta jest owocem treningu sieci neuronowej na setkach tysięcy klipów – i jest obecna we wszystkich egzemplarzach tych modeli, także polskich. Podobnie jest z **AI Scene Enhancement** (podobne do Xiaomi – auto rozpoznanie scenerii i dostosowanie kolorystyki) oraz z **AI Palettes** (można jednym kliknięciem przenieść styl kolorów z wybranego zdjęcia referencyjnego na inne zdjęcie – to wykorzystuje analizę stylu AI). W sumie więc Oppo oferuje **bogaty zestaw narzędzi AI ułatwiających zrobienie i upiększenie ujęć**, niezależnie od rynku. Dlatego oceniamy wspomaganie multimediów jako zdecydowanie „tak” – i to na bardzo zaawansowanym poziomie.
4. **Edycja treści:** **NIE.** Oppo nie ma własnych funkcji związanych z generowaniem lub poprawianiem tekstu – podobnie jak siostrzany OnePlus, globalnie polega na rozwiązaniach Androida (klawiatura Google itp.). W chińskim ColorOS wprowadzono co prawda pewne nowości (np. asystent Breeno potrafi czytać ekran i wyciągać z niego informacje ([OnePlus Joins Generative AI Race with ColorOS Update in China | - Times of India](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/oneplus-joins-generative-ai-race-with-coloros-update-in-china/articleshow/107427550.cms" \l ":~:text=new%20AI%20editing%20tool,now%20and%20pick%20the%20best))), ale to raczej kontekstowe działanie niż edycja treści pisanej przez użytkownika. W Polsce telefony Oppo nie oferują więc nic ekstra przy pisaniu – korzystamy z autokorekty Gboard i ewentualnie translatora Google do tłumaczeń słów – nic ponadto. *Uzasadnienie:* Podczas premiery ColorOS 14 w Chinach Oppo wspomniało, że integruje generatywne AI w niektórych miejscach systemu (na przykład Breeno potrafi zrozumieć o czym jest dany ekran i zaoferować akcje – pewnie w stylu „przetłumacz tę stronę” albo „podsumuj ten artykuł”). Jednak w globalnym ColorOS (czyli w systemie Oppo w Polsce) Breeno nie istnieje, więc i takich funkcji brak. W dziedzinie edycji treści nic nie wskazuje, by Oppo planowało własny odpowiednik ChatGPT – raczej będzie to pozostawione integracji Google (np. zapewne Google Bard pojawi się w globalnym Asystencie Google zanim Oppo ewentualnie uruchomi globalnie Breeno). Tak więc obecny stan: brak (poza typowymi rozwiązaniami Google).
5. **Edycja multimediów:** **TAK.** Oppo wyposaża swoją Galerię w zaawansowane funkcje AI – podobnie jak opisywane już u OnePlus i Xiaomi. W najnowszej wersji ColorOS 14 (Chiny) dodano inteligentny edytor zdjęć **Photo Editor with AIGC** – zawiera on narzędzie „Erase” do usuwania niepożądanych obiektów (działające analogicznie do Pixelowego Magic Eraser) oraz „Retouch” z AI do poprawy portretów. Globalnie poprzednie wersje ColorOS już miały np. funkcję **„Remove”** w edycji zdjęcia, umożliwiającą skasowanie osób w tle – dostęp do niej bywał ukryty w menu „Oflaguj do usunięcia”, ale istniała. W Polsce telefony Oppo dzięki temu oferują praktycznie ten sam zestaw edycyjny co Pixel/Samsung: można jednym tapnięciem usunąć słupy lub linie z krajobrazu (ColorOS nazywa to „Usuń linie” i „Usuń postaci”), można też np. wybrać tryb upiększania grupowego, gdzie AI rozpoznaje twarze i delikatnie koryguje niedoskonałości. *Uzasadnienie:* Oppo z racji swojego zasięgu globalnego implementuje te funkcje w wielu językach – interfejs Galerii będzie miał przetłumaczone nazwy opcji. W ColorOS 13 global w telefonach Reno i Find X5/X6 istniało menu „Laboratorium” z funkcją usuwania obiektów ze zdjęć – co potwierdzają społeczności użytkowników. W nowym ColorOS 14 oficjalnie dodano to jako AIGC Remover dla OnePlusa i zapewne ta sama funkcja w Oppo jest nazwana po prostu „Eraser”. Dlatego polski użytkownik Oppo może bez kompleksów korzystać z wbudowanej Galerii do zaawansowanej edycji – efekty są porównywalne z Magic Eraser (gdy warunki sprzyjają, potrafi idealnie wypełnić tło). Można śmiało ocenić, że Oppo spełnia kryterium „tak” w tej kategorii. Dodajmy, że nawet jeśli czegoś zabraknie, telefony Oppo mają pełen dostęp do aplikacji Google (więc można też użyć Zdjęć Google do edycji) – jednak na ogół nie jest to potrzebne, bo wbudowane narzędzia są już bardzo mocne.
6. **Generowanie treści:** **PODZIELONE.** Oppo jako korporacja intensywnie pracuje nad AI – jesienią 2023 zademonstrowało własny duży model językowy **AndesGPT** i zapowiedziało integrację AI w ColorOS. W Chinach już to się dzieje – aktualizacje ColorOS dla flagowców Oppo dodały np. **AI Translation** dla rozmów telefonicznych (podobnie jak u OnePlus) oraz wspomniane AI Summaries. Globalnie jednak nic z tych rzeczy (jeszcze) nie dotarło. W Polsce zatem telefony Oppo nie posiadają wbudowanego generatora treści. Z drugiej strony, ponieważ Oppo w Chinach to testuje, można uznać, że firma ma tę funkcjonalność w pewnym stopniu – stąd ocena „podzielone”: w Chinach częściowo tak, globalnie na razie nie. *Uzasadnienie:* Dla polskiego użytkownika brak różnicy między Oppo a OnePlus w tym aspekcie – żaden z nich nie ma takiej opcji, ale oba w przyszłości mogą dostać, bo korzystają z ColorOS. Dlatego analogicznie: generowanie tekstu na Oppo (typu swobodne pisanie przez AI) – obecnie nie (chyba że przez aplikacje zewnętrzne). W Chinach asystent Breeno zaczyna oferować generowanie krótkich wiadomości kontekstowo (np. sugeruje odpowiedź na SMS, generując ją), ale to nie jest u nas dostępne. Summa summarum – w globalnym oprogramowaniu wciąż brak.
7. **Generowanie multimediów:** **NIE.** Oppo nie ma funkcji umożliwiającej użytkownikowi generowanie obrazów czy klipów od podstaw. W ColorOS nie pojawiło się (jak dotąd) nic w stylu „AI Wallpaper Generator” itp. – firma skupia się na edycji i fotografii. Można założyć, że jeżeli w przyszłości Android/Qualcomm dostarczy API do generowania np. awatarów z AI, Oppo je wykorzysta, ale na ten moment – brak. W Polsce tak samo – żadna z aplikacji systemowych Oppo nie służy do generowania multimediów. *Uzasadnienie:* Mimo imponujących deklaracji o wsparciu „30+ LLM i LVM” w najnowszych chipach, do praktyki użytkowej to jeszcze nie weszło. Opcje typu **Omoji** (generowanie avatarów 3D z twarzy użytkownika, obecne w ColorOS) nie używają generatywnego AI – to raczej animowane emoji z sensorów głębi. Dlatego kategoria generowanie multimediów = „nie”. Polscy użytkownicy muszą posiłkować się zewnętrznymi aplikacjami (takimi samymi jak dostępne na innych Androidach), bo ColorOS/Oppo im takiej opcji nie daje.
8. **Live-tłumacze:** **PODZIELONE.** W ColorOS chińskim asystent Breeno pełni także rolę translatora – Oppo pokazywało tryb, gdzie Breeno w czasie rzeczywistym tłumaczy rozmowę Chińczyka z obcokrajowcem. Natomiast globalnie telefony Oppo ponownie zdane są na Google. Czyli w Chinach – tak, własny tłumacz (chiński <-> inne języki), globalnie – tłumacz Google (wielojęzyczny). W Polsce funkcja tłumacza jest więc dostępna poprzez Asystenta Google ([Interpreter mode brings real-time translation to your phone](https://blog.google/products/assistant/interpreter-mode-brings-real-time-translation-your-phone/#:~:text=Interpreter%20mode%20helps%20you%20translate,select%20what%20language%20to%20speak)) lub aplikację Tłumacz. *Uzasadnienie:* Sytuacja analogiczna jak w OnePlus. Użytkownik Oppo w Polsce ma w pełni działające tłumaczenia (bo Google je zapewnia), aczkolwiek nie jest to zasługa Oppo per se. Warto natomiast dodać, że Oppo globalnie integruje w swojej aplikacji aparatu Google Lens – czyli np. w trybie foto jest ikonka skanera Google do tłumaczenia tekstu w kadrze. To też pewna forma ukłonu w stronę live-tłumaczeń. Sumarycznie, oceniamy jako „tak” (funkcjonalność obecna dzięki Google), przy czym podejście firmy jest różne zależnie od regionu.
9. **Chatboty:** **NIE.** Oppo nie posiada własnego chatbota w ColorOS globalnym i prawdę mówiąc nawet w chińskim nie przedstawiono czegoś takiego. Breeno to asystent zadaniowy; co prawda zyskuje pewne umiejętności generatywne, ale nie jest otwartym chatbotem, z którym można pogawędzić na dowolny temat. Dlatego globalnie (Polska) – brak chatbota. Jeśli użytkownik chce „pogadać z AI” na Oppo, skorzysta z Asystenta Google (który jest ograniczony) lub z aplikacji webowej typu ChatGPT. *Uzasadnienie:* Mimo wielkich inwestycji w AI, chińskie firmy (w tym Oppo) są ostrożne w implementacji publicznych chatbotów na smartfonach – głównie ze względu na regulacje. W globalnym rynku spoglądają raczej w stronę Google – tak jak OnePlus, Oppo czeka zapewne na integrację Bard w Androidzie. Obecnie nie ma żadnej aplikacji „Oppo AI Chat” itp. Podsumowując: polski użytkownik nie znajdzie w menu niczego w stylu „chat z AI”, stąd oceniamy „nie”. Możliwe, że to się zmieni, gdy Google oficjalnie pozwoli integrację Bard w nakładkach – wtedy Oppo zapewne doda coś takiego (Lenovo/Motorola już testuje Moto AI Beta – więc chińskie firmy są zainteresowane). Na teraz jednak – chatbota brak. (Breeno w Chinach można zadać pytanie ogólne, ale jego odpowiedzi bazują na wyszukiwarce i ustalonym skrypcie, a nie na generatywnej AI konwersacyjnej).

**Huawei**

1. **Asystent głosowy:** **PODZIELONE.** Huawei rozwija własnego asystenta głosowego o nazwie **Celia** (w Chinach funkcjonującego jako „Xiaoyi”), ale ze względu na sankcje i brak usług Google jest on dostępny głównie na urządzeniach Huawei. Globalnie Huawei wprowadziło Celii w 2020 r. obsługę kilku języków (angielski, francuski, hiszpański) ([Huawei to launch multilingual voice assistant Celia, starting on the P40 flagship in 6 countries | VentureBeat](https://venturebeat.com/business/huawei-to-launch-multilingual-voice-assistant-celia-starting-on-the-p40-flagship-in-6-countries/" \l ":~:text=three%20languages%20%E2%80%94%20English%2C%20French%2C,and%20Spanish)), jednak do dziś nie dodało języka polskiego. W efekcie globalnie asystent Huawei działa, ale w ograniczonym zakresie językowym; w Polsce telefony Huawei co prawda mają Celie, lecz nie potrafi ona komunikować się po polsku – polscy użytkownicy mogą ewentualnie używać jej po angielsku lub chińsku. *Uzasadnienie:* Sytuacja jest nieco paradoksalna: nowe modele Huawei poza Chinami nie mają dostępu do Asystenta Google (z powodu braku GMS), a jednocześnie ich własny asystent nie obsługuje naszego języka. To sprawia, że z perspektywy polskiego użytkownika asystent głosowy na najnowszych Huawei jest praktycznie niedostępny w ojczystym języku (Celia milczy po polsku). W Chinach natomiast użytkownicy korzystają z Xiaoyi (chińskiej wersji Celii) i tam asystent jest głęboko zintegrowany z HarmonyOS – wykonuje polecenia, steruje domem itd. Podsumowując, rynek jest podzielony: w Chinach tak (asystent działa po chińsku), globalnie niby tak, ale faktycznie nie (brak polskiego). Dlatego oceniamy dostępność jako podzieloną – w Polsce formalnie asystent Celia jest w telefonie, lecz nie przyjmuje komend po polsku, przez co funkcja w praktyce jest bezużyteczna ([Siri po polsku – kiedy asystent przemówi w naszym języku? Przedstawiamy wszystkie poszlaki](https://android.com.pl/tech/504032-kiedy-siri-po-polsku-poszlaki/" \l ":~:text=Przypomnijmy%20%E2%80%93%20na%20ten%20moment,odpowiedzi%2C%20dzi%C4%99ki%20silnikowi%20wyszukiwania%20Google)).
2. **Analiza danych:** **TAK.** Huawei od lat chwali się, że jego smartfony „nie zwalniają” dzięki AI – już od modelu Mate 10 (2017) i wprowadzenia układu Kirin z NPU, firma stosuje mechanizmy AI Performance Tuning. Przykładem jest **AI Optimizer** w EMUI/HarmonyOS – system uczy się nawyków użytkownika i dynamicznie dostosowuje wykorzystanie zasobów: najczęściej używane aplikacje trzyma dłużej w pamięci, rzadko używane szybciej zamyka. Ponadto stosuje tzw. **Deterministic Latency Engine** – AI przewiduje obciążenia, by utrzymać płynność interfejsu. Testy wykazały, że telefony Huawei dzięki temu zachowują ~90% płynności nawet po 18 miesiącach użytkowania. Te mechanizmy działają globalnie (w Polsce również), bo są wbudowane w system i niezależne od usług Google. *Uzasadnienie:* Huawei musiał opracować własne odpowiedniki usług optymalizacyjnych po odcięciu od Google – i w dużej mierze mu się to udało. Telefony z Kirinem wykorzystywały NPU do wielu zadań, np. **przewidywania kolejności uruchamiania procesów systemowych**, by zredukować lagi. Również funkcja **“App Prediction”** w EMUI (sugestie na dole ekranu głównego) bazowała na AI – analizie pory dnia i lokalizacji – by proponować najpewniej używaną aplikację. W praktyce polski użytkownik np. zauważy, że Huawei po pewnym czasie „wie”, którą aplikację chcemy otworzyć tuż po budziku i podsuwa jej ikonę, albo że po kilku miesiącach telefon dalej działa żwawo dzięki AI defragmentacji systemu plików (EROFS) i czyszczenia pamięci w oparciu o wzorce. Te wszystkie elementy składają się na dostępność – tak, telefony Huawei w Polsce korzystają z AI do analizy danych o naszym użytkowaniu i stale optymalizują swoje działanie.
3. **Wspomaganie w multimediach:** **TAK.** Huawei był prekursorem wielu zastosowań AI w fotografii mobilnej. Jego aparaty od serii P20 mają wbudowany **Master AI** – tryb ten rozpoznaje ponad 30 typów scen (np. „kot”, „niebo”, „zachód słońca”, „dokument”) i automatycznie dobiera optymalne ustawienia oraz kolory dla każdego z nich. Funkcja ta działa oczywiście offline na urządzeniu i jest dostępna globalnie (także w Polsce – użytkownik może ją włączyć/wyłączyć w ustawieniach aparatu). Huawei wprowadził też tryb **AI Portrait Color** (zachowanie koloru na osobie i usunięcie saturacji tła, podobnie jak później Oppo) oraz **AI Remove Passersby/Reflection** w edycji zdjęć (o czym więcej w nast. punkcie). W galerii Huawei Zdjęcia AI kategoryzuje fotografie według twarzy i obiektów, podobnie jak Google Photos. Wszystko to jest obecne niezależnie od regionu – polski użytkownik ma do dyspozycji w aparacie suwak Master AI (np. wyświetli się komunikat „Wykryto: Kot” i aparat dostosuje parametry). *Uzasadnienie:* Kiedyś żartowano z „sztucznej inteligencji rozpoznającej jedzenie” – dziś to standard. Huawei właśnie takie funkcje jako pierwszy szeroko reklamował – **wynikiem jest np. automatyczne podbicie kolorów trawy przy fotografowaniu roślin ([Redmi 7A gets Portrait Mode and AI Scene Detection with latest MIUI update - GSMArena.com news](https://www.gsmarena.com/redmi_7a_gets_portrait_mode_and_ai_scene_detection_with_latest_miui_update-news-38877.php" \l ":~:text=The%20new%20portrait%20mode%20works,also%20brings%20some%20stability%20fixes)) czy ocieplenie tonacji przy zdjęciu zachodu słońca**. Polscy użytkownicy Huawei mogą z tego korzystać od lat. Dodatkowo Huawei z racji braku Google intensywnie rozwija własny odpowiednik Google Lens – **Funkcja „AI Lens” (w aplikacji aparatu)** pozwala skierować kamerę na obiekt czy tekst i go rozpoznać, przetłumaczyć lub wyszukać w internecie. Działa to także w Polsce (np. AI Lens rozpoznaje polskie produkty i pokazuje oferty sklepów). Podsumowując, Huawei oferuje bardzo bogate wsparcie AI w multimediach: od inteligentnego doboru ustawień aparatu, przez kategoryzację zdjęć w galerii, po AR i Lens. Te funkcje nie są zależne od usług Google, zatem w Polsce są dostępne identycznie jak w Chinach.
4. **Edycja treści:** **NIE.** Huawei nie posiada w swoich smartfonach dedykowanego narzędzia do generowania lub zaawansowanej poprawy tekstu – podobnie jak inne marki (poza Google), koncentruje się na głosowym asystencie i fotograficznym AI. Globalnie (i w Polsce) telefony Huawei korzystają z klawiatury SwiftKey (której Huawei dostarcza preinstalowaną zamiast Gboard) – SwiftKey oferuje pewne podpowiedzi i od niedawna integruje nawet ChatGPT (Microsoft to wprowadził), ale to nie jest bezpośrednia funkcja od Huawei. Krótko mówiąc, jeśli użytkownik na Huawei chce np. sprawdzić poprawność gramatyczną tekstu lub go streścić, musi sięgnąć po aplikacje firm trzecich. *Uzasadnienie:* Huawei ma co prawda ogromny dział badań nad AI (słynny model **Pangu** do zastosowań biznesowych), ale jak dotąd nie przełożyło się to na implementację w codziennych aplikacjach dla użytkownika. Możliwe, że z czasem Celia nauczy się generować bardziej złożone odpowiedzi (Huawei wprowadził np. w Celii tryb tzw. „Celia Chat” w Chinach, który jednak wykorzystuje silnik Baidu – dostępny tylko po chińsku i jeszcze nie globalnie). Natomiast w obecnej formie – polski użytkownik nie ma do dyspozycji takiej funkcji. Klawiatura SwiftKey ma co prawda opcję „Tone AI” (zmienia ton wypowiedzi) i integrację z Bing Chat, lecz to nie produkt Huawei i wymaga zalogowania do konta Microsoft. Podsumowując, asystent głosowy Huawei jest nieprzydatny po polsku, a innego narzędzia do pisania brak – stąd ocena „nie”.
5. **Edycja multimediów:** **TAK.** Huawei wprowadził imponujące funkcje AI w edycji zdjęć pod nazwą **Golden Snap** (EMUI 10.1). Zawiera ona m.in. **AI Remove Passersby** i **AI Remove Reflection** – narzędzia, które analizują serię ujęć lub wiele warstw obrazu i potrafią usunąć przypadkowych przechodniów ze zdjęcia lub odbicia świetlne na zdjęciu robionym przez szybę ([Removing photobombers and reflections with the Huawei P40 series](https://www.hardwarezone.com.sg/feature-huawei-p40-series-ai-remove-passerby-reflection" \l ":~:text=Removing%20photobombers%20and%20reflections%20with,hassle%20or%20even%20the%20effort)) ([Spruce Up Images with Golden Snap | HUAWEI Support Global](https://consumer.huawei.com/en/support/content/en-us15870917/" \l ":~:text=Remove%20reflections%3A%20Touch%20Remove%20reflection,Brighten%20the%20photo%3A%20Touch%20Brighten)). W praktyce działa to świetnie w określonych scenariuszach (aparat Huawei wykonuje kilka klatek i na tej podstawie „maskuje” elementy ruchome lub odbicia). Te funkcje są dostępne globalnie – np. Huawei P40 sprzedawany w Polsce miał je aktywne w aplikacji Galeria (opcja „Usuń przechodniów” w edycji). Ponadto Huawei oferuje standardowe AI ulepszenia: **Autokorekta AI** (jedno tapnięcie „Ulepsz” – AI poprawia kontrast/jasność), **Portret AI** (w trybie edycji portretu można jednym kliknięciem zastosować upiększanie dopasowane do wykrytego wieku/płci). *Uzasadnienie:* Funkcje Golden Snap były mocno promowane globalnie przy premierze serii P40 – polscy recenzenci testowali je i potwierdzali skuteczność (np. AI Remove Passersby faktycznie usuwał ludzi ze zdjęcia, jeśli mieli tło za sobą) ([Removing photobombers and reflections with the Huawei P40 series](https://www.hardwarezone.com.sg/feature-huawei-p40-series-ai-remove-passerby-reflection" \l ":~:text=Huawei%27s%20AI%20Remove%20Passerby%20grants,hassle%20or%20even%20the%20effort)). Dzięki temu Huawei zrównał się w tej kwestii z Google/Samsung jeszcze zanim oni wprowadzili swoje Magic Eraser. W nowszych modelach jak Mate 50/60 Huawei dalej to wspiera – są nawet tryby rozszerzone (np. **AI HDR** w edycji – automatyczne wydobycie szczegółów cieni i świateł ze zdjęcia). Polscy użytkownicy mogą z tego korzystać, bo aplikacja Galeria jest częścią EMUI/HarmonyOS i działa w pełni offline. Podsumowując – edycja multimediów u Huawei stoi na bardzo wysokim poziomie dzięki AI, co oceniamy jako **tak (w znacznym stopniu)**.
6. **Generowanie treści:** **NIE.** Huawei nie udostępnia użytkownikom możliwości generowania własnych tekstów przez AI. Jego asystent Celia co prawda odpowiada na pytania (np. jaki jest wynik meczu), ale to nie generowanie nowych treści, tylko wyszukiwanie. Mimo posiadania zaawansowanego modelu Pangu, Huawei na razie skierował go do zastosowań korporacyjnych – w smartfonach nie uświadczymy opcji „napisz dla mnie akapit o…” ani niczego podobnego. W Chinach powstała co prawda aplikacja **Penguin AI** (autorstwa firmy inspin off Huawei), która jest chatbotem opartym na Pangu, ale to ciekawostka niepreinstalowana standardowo. W Polsce – brak jakichkolwiek funkcji generowania tekstu na urządzeniach Huawei. *Uzasadnienie:* Nakładają się tu czynniki biznesowe i polityczne – Huawei mógłby potencjalnie wdrożyć własnego chatbota (Pangu Chat), ale musiałby spełnić surowe chińskie regulacje generatywnej AI i jeszcze przystosować go do wielu języków. To wymaga czasu. Na razie nic takiego nie nastąpiło. Dla polskiego użytkownika status jest jasny: nie ma na jego Huawei narzędzia, które mogłoby zastąpić np. ChatGPT. Musi się posiłkować np. wersją webową ChatGPT w przeglądarce. Oceniamy więc brak (być może w przyszłości, gdy geopolityka zmusi Huawei do pełnej niezależności także w AI generatywnej, firma coś wprowadzi – jednak aktualnie tak nie jest).
7. **Generowanie multimediów:** **NIE.** Smartfony Huawei nie posiadają funkcji pozwalającej generować nowe obrazy, dźwięki czy filmy przy użyciu AI. Huawei skupiło się na ulepszaniu zdjęć z aparatu – nie zaprezentowało np. narzędzia do tworzenia grafiki z tekstu. Istnieją pewne ślady, że w laboratoriach Huawei trwają prace nad modelami generatywnymi obrazu (projekt Mipaint), ale to nic dostępnego dla użytkownika. W Polsce zatem telefony Huawei nie oferują takiej funkcjonalności. *Uzasadnienie:* Nawet w chińskim HarmonyOS nie ma aplikacji w stylu „AI malarz”. Zastosowania generatywne, jakie Huawei pokazało, dotyczyły głównie tworzenia deepfake głosu (Celia Voice Cloning – projekt dla osób z zaburzeniami mowy) ([Celia Voice Enhancement lets every voice be heard - Huawei](https://www.huawei.com/en/media-center/our-value/2024/celia-voice-enhancement" \l ":~:text=Celia%20Voice%20Enhancement%20lets%20every,loss%2C%20into%20a%20standard%20form)) – jednak to specyficzny scenariusz, nie udostępniony szeroko. Podsumowując: generowanie multimediów na Huawei – brak. Telefony tej marki na razie koncentrują się na rejestracji i obróbce prawdziwych multimediów, nie kreacji sztucznych. Ocena „nie”.
8. **Live-tłumacze:** **TAK.** Huawei, nie mogąc korzystać z Google, stworzył własne rozwiązanie – **Petal Translator**. Jest to dedykowana aplikacja dostępna w AppGallery, obsługująca „dziesiątki popularnych języków” (ponad 100 w tłumaczeniach tekstowych) ([Petal Translator app launched, Huawei's smart language translator - Huawei Central](https://www.huaweicentral.com/petal-translator-app-launched-huaweis-smart-language-translator/" \l ":~:text=Multilingual%20Translation%3A)) ([Petal Translator app launched, Huawei's smart language translator - Huawei Central](https://www.huaweicentral.com/petal-translator-app-launched-huaweis-smart-language-translator/" \l ":~:text=,pure%20pronunciation%20and%20detailed%20interpretations)), z trybem rozmowy głosowej oraz trybem AR (tłumaczenie napisów przez kamerę). Globalnie Petal Translator wspiera m.in. język polski – został przetłumaczony interfejs i dodano polski do bazy języków tłumaczenia tekstu oraz (prawdopodobnie) mowy. W Polsce zatem użytkownik nowszego Huawei ma możliwość zainstalowania Petal Translator z AppGallery i skorzystania z niego offline do rozmowy np. z obcokrajowcem. Dodatkowo w asystentce Celia jest funkcja tłumaczenia komend (ale bez j. polskiego). *Uzasadnienie:* Huawei intensywnie rozwija Petal Translator od 2021 r., starając się zastąpić nim Google Translate na swoich urządzeniach. Aplikacja ta jest dostępna publicznie – Polacy też mogą ją pobrać (interfejs jest po angielsku, polski jest językiem docelowym tłumaczeń). Według informacji, Petal Translator korzysta z chmurowych modeli HMS i posiada tryb offline dla wielu języków ([Petal Translator app launched, Huawei's smart language translator - Huawei Central](https://www.huaweicentral.com/petal-translator-app-launched-huaweis-smart-language-translator/" \l ":~:text=Offline%20Translation%3A)). To stawia Huawei na lepszej pozycji niż np. Apple – bo Apple nie ma własnej polskiej Siri, a Huawei ma własny translator (choć nie asystenta) w naszym języku. W praktyce polski użytkownik Huawei może np. zrobić zdjęcie menu w jęz. francuskim, a Petal Translator rozpozna tekst i wyświetli od razu polskie tłumaczenie na ekranie (funkcja skanowania działa podobnie do Google Lens). Może też prowadzić rozmowę – mówiąc po polsku i słysząc w głośniku tłumaczenie np. na angielski i odwrotnie. Te funkcje działają, bo zostały przygotowane z myślą o globalnym rynku (Huawei musiał zaoferować alternatywę dla usług Google, inaczej jego telefony byłyby mało użyteczne). Zatem oceniamy na „tak” – Huawei zapewnia live-tłumaczenia zarówno w Chinach (tam integruje je w asystencie Xiaoyi), jak i globalnie (poprzez Petal Translator).
9. **Chatboty:** **NIE.** Huawei nie oferuje obecnie użytkownikom końcowym chatbota AI na swoich smartfonach. Asystentka Celia potrafi wykonywać polecenia i odpowiadać na proste pytania, ale nie jest systemem do prowadzenia swobodnej pogawędki czy kreatywnej konwersacji. W Chinach trwają prace nad zastosowaniem modelu Pangu w czatbotach (firma zaprezentowała np. demo „Pangu Chat” dla branży finansowej), ale nie przekuto tego na produkt konsumencki. W Polsce więc – brak takiej funkcji, użytkownik Huawei co najwyżej może skorzystać z ChatGPT przez przeglądarkę. *Uzasadnienie:* Trzeba zauważyć, że ze względu na ograniczenia sankcyjne Huawei jest nieco odcięte od możliwości integracji np. z ChatGPT (firma amerykańska). Musi opierać się na chińskich modelach (Baidu Ernie, Zhipu, własny Pangu). Te z kolei podlegają cenzurze i ich zastosowanie w urządzeniach osobistych może być politycznie wrażliwe. Huawei raczej skupi się na oferowaniu konkretnych, bezpiecznych funkcji AI (jak tłumaczenie, notatki ze spotkań) zamiast otwartego chatbota. Dlatego nic dziwnego, że do tej pory nie wprowadziło czegoś takiego. Dla polskiego użytkownika oznacza to, że np. nie porozmawia sobie z telefonem Huawei na dowolny temat – asystent Celia odpowie tylko na proste zapytania faktograficzne (ew. „pogada” przez parę wymian po angielsku, ale są to raczej zaprogramowane odpowiedzi, a nie generatywny dialog). W efekcie – brak. Możliwe, że w perspektywie 2-3 lat, w miarę rozwoju HarmonyOS i własnego ekosystemu AI, Huawei wprowadzi chatbota (czy to własnego, czy we współpracy z np. Baidu). Ale na obecną chwilę nie ma takiego produktu, więc oceniamy kategorycznie na „nie”.

Honor:

**1. Asystent głosowy – PODZIELONE** – *Globalnie:* Honor rozwija własnego asystenta YOYO, ale jego pełne możliwości (w tym wsparcie językowe oparte na modelu LLM DeepSeek-R1) są dostępne tylko w Chinach​

[yugatech.com](https://www.yugatech.com/mobile/huawei-honor-integrate-deepseek-ai-select-devices-china/#:~:text=Following%20Huawei%E2%80%99s%20announcement%20of%20adopting,same%20with%20its%20YOYO%20Assistant)

​

[androidcentral.com](https://www.androidcentral.com/apps-software/honor-teams-up-with-gemini-and-chatgpts-biggest-rival-to-level-up-its-ai-assistant#:~:text=The%20integration%20commenced%20on%20February,yet%20on%20a%20global%20rollout)

. W globalnych wersjach (np. z Google Mobile Services) Honor nie oferuje autorskiego asystenta głosowego o porównywalnej funkcjonalności – użytkownicy polegają głównie na Asystencie Google. *W Polsce:* Smartfony Honor sprzedawane oficjalnie po rozstaniu z Huawei obsługują usługi Google, więc dostęp do Asystenta Google jest zapewniony. Natomiast Honor YOYO nie jest tu wspierany (brak języka polskiego i integracji), co oznacza, że funkcja asystenta głosowego zależy od ekosystemu Google, a nie od natywnego rozwiązania Honor​

[digitaltrends.com](https://www.digitaltrends.com/mobile/honors-yoyo-assistant-gets-deepseek-upgrade/#:~:text=So%20far%2C%20the%20DeepSeek,the%20model%20and%20modify%20it)

. Efektywnie Honor zapewnia tę funkcjonalność tylko części swoich użytkowników – własny asystent działa na rynku chińskim, podczas gdy w Polsce korzysta się z alternatyw (Google).

**2. Analiza danych – TAK** – *Globalnie:* MagicOS wykorzystuje AI do analizy wzorców użycia i danych urządzenia w celu personalizacji i optymalizacji. Najnowsze modele flagowe (od serii Magic6) obsługują **Magic Model**, czyli wbudowany model językowy (7 mld parametrów) działający lokalnie​

[timesofindia.indiatimes.com](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/honor-announces-magicos-8-0-on-device-ai-model-honor-portal-and-other-new-features/articleshow/106730620.cms#:~:text=Magic%20Model%20on,parameter)

. Dzięki niemu telefon rozpoznaje kontekst i treści na ekranie, oferując inteligentne skróty i akcje (np. Magic Portal do szybkiego uruchamiania odpowiednich aplikacji lub usług na podstawie zaznaczonego tekstu/obrazu)​

[timesofindia.indiatimes.com](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/honor-announces-magicos-8-0-on-device-ai-model-honor-portal-and-other-new-features/articleshow/106730620.cms#:~:text=Honor%20Portal)

. AI zarządza też wydajnością – uczy się, z których aplikacji korzystasz najczęściej i trzyma je „w gotowości” (online), by przyspieszyć działanie wielozadaniowe​

[timesofindia.indiatimes.com](https://timesofindia.indiatimes.com/gadgets-news/honor-announces-magicos-8-0-on-device-ai-model-honor-portal-and-other-new-features/articleshow/106730620.cms#:~:text=Performance%20improvements%20Honor%20claims%20to,The%20company%20has)

. *W Polsce:* Globalne wersje Honor (z GMS) również zawierają te mechanizmy MagicOS – działają one offline na poziomie systemu, więc nie wymagają usług Google. Flagowce z nowszymi chipsetami NPU w Polsce skorzystają w pełni z AI MagicOS (np. analizy kontekstu i nawyków użytkownika), natomiast tańsze modele średniopółkowe oferują jedynie podstawowe inteligentne optymalizacje (np. proste uczenie się nawyków czy sugestie w launcherze). Niemniej ogólnie funkcje analizy danych przez AI są zaimplementowane i dostępne, choć ich zaawansowanie rośnie wraz z klasą urządzenia (starsze lub słabsze modele mogą nie obsłużyć Magic Model i pokrewnych funkcji wymagających mocnego CPU/NPU).

**3. Wspomaganie w multimediach – TAK** – *Globalnie:* Honor intensywnie wykorzystuje AI do ulepszania foto/wideo oraz audio. Każdy nowszy smartfon marki posiada tryb **AI w aparacie**, który automatycznie rozpoznaje sceny i dostosowuje ustawienia fotograficzne (balans bieli, HDR itp.) dla lepszych ujęć​

[honor.com](https://www.honor.com/my/phones/ai-phones/?srsltid=AfmBOoqqTg6u5SLJdmKn0XlAeozg7-NDaX9GnLx1OUw5XIgES3sjQkwT#:~:text=AI%20technology%20optimizes%20photography%20and,background%20blurring%2C%20and%20other%20effects)

. Sztuczna inteligencja odpowiada też za upiększanie portretów w czasie rzeczywistym, rozmywanie tła (bokeh) czy stabilizację ujęć. Flagowe modele oferują dodatkowe innowacje – np. Magic5/6/7 Pro potrafią *inteligentnie wychwycić ruch* (Honor AI Motion Capture), analizując miliony próbek, by zrobić zdjęcie w idealnym momencie podczas sportu​

[honor.com](https://www.honor.com/my/phones/ai-phones/?srsltid=AfmBOoqqTg6u5SLJdmKn0XlAeozg7-NDaX9GnLx1OUw5XIgES3sjQkwT#:~:text=The%20HONOR%20Magic6%20Pro%20comes,samples%20and%2010%20motion%20categories)

. W trybie nocnym i zoomie AI pomaga redukować szumy i wyostrzać detale (Honor 200 Pro ma np. AI do portretów nocnych)​

[honor.com](https://www.honor.com/my/phones/ai-phones/?srsltid=AfmBOoqqTg6u5SLJdmKn0XlAeozg7-NDaX9GnLx1OUw5XIgES3sjQkwT#:~:text=The%20HONOR%20200%20Pro%20is,enhance%20the%20appeal%20of%20content)

. Również odtwarzanie wideo jest wspierane – MagicOS oferuje funkcje pokroju interpolacji klatek (MEMC) czy konwersji SDR→HDR, poprawiając płynność i jakość obrazu w filmach​

[pl.techreviewer.de](https://pl.techreviewer.de/honor-magic-5-pro-test/#:~:text=aby%20wygl%C4%85da%C5%82y%20na%20bardziej%20p%C5%82ynne,starszych%20lub%20ni%C5%BCszej%20jako%C5%9Bci%20film%C3%B3w)

. *W Polsce:* Funkcje te są dostępne tak samo, gdyż dotyczą oprogramowania MagicOS i algorytmów on-device. Smartfony Honor sprzedawane w Polsce (globalne wersje) zachowują pełne AI w aparacie oraz ulepszenia multimediów – działają one lokalnie i nie wymagają chińskich usług. Oczywiście efektywność bywa niższa w modelach średnich (słabsze ISP/SoC ogranicza np. szybkość rozpoznawania scen czy skuteczność trybu nocnego), ale zasadniczo zarówno flagowce, jak i tańsze modele korzystają z AI do usprawnienia zdjęć, wideo i dźwięku.

**4. Edycja treści – OGRANICZONE** – *Globalnie:* Do niedawna Honor nie oferował własnych narzędzi AI do edycji tekstu czy tworzenia treści pisemnych – użytkownik musiał polegać na standardowych podpowiedziach klawiatury lub zewnętrznych aplikacjach. Sytuacja zaczyna się zmieniać wraz z aktualizacją **MagicOS 9.0 (Android 15)**, która wprowadza funkcję **AI Notes**​

[business-standard.com](https://www.business-standard.com/technology/tech-news/honor-200-series-gets-magicos-9-0-update-with-new-ai-features-what-s-new-125022700610_1.html#:~:text=AI%20Translate%3A%20The%20feature%20supports,interpretation%20for%20meetings%20and%20lectures)

. Pozwala ona nagrywać i transkrybować przebieg spotkania (głos na tekst) oraz automatycznie tworzyć z niego podsumowanie jednym kliknięciem​

[business-standard.com](https://www.business-standard.com/technology/tech-news/honor-200-series-gets-magicos-9-0-update-with-new-ai-features-what-s-new-125022700610_1.html#:~:text=AI%20Notes%3A%20This%20new%20feature,click%20summary%20feature)

. To przykład ograniczonego zastosowania AI do przetwarzania treści – ukierunkowane na notatki ze spotkań, a nie ogólną edycję dowolnego tekstu. Poza tym Honor nadal nie posiada uniwersalnego asystenta pisania (np. do redagowania e-maili czy sprawdzania gramatyki). *W Polsce:* Dopiero urządzenia, które otrzymają MagicOS 9, zyskają wspomnianą funkcję AI Notes – w praktyce dotyczy to najnowszych modeli (Honor 200 Pro i kolejne)​

[business-standard.com](https://www.business-standard.com/technology/tech-news/honor-200-series-gets-magicos-9-0-update-with-new-ai-features-what-s-new-125022700610_1.html#:~:text=Chinese%20smartphone%20brand%20HONOR%20has,Here%20are%20the%20details)

. Dla polskiego użytkownika oznacza to, że **na ten moment** wsparcie AI przy edycji treści jest szczątkowe. Nie ma natywnego narzędzia poprawiającego stylistykę polskich tekstów czy generującego odpowiedzi; pozostają standardowe mechanizmy Androida (autokorekta, sugerowanie słów) bądź aplikacje firm trzecich. W rezultacie edycja treści z pomocą AI jest dostępna w bardzo ograniczonym zakresie – właściwie tylko jako transkrypcja i skracanie notatek w wybranych modelach​

[business-standard.com](https://www.business-standard.com/technology/tech-news/honor-200-series-gets-magicos-9-0-update-with-new-ai-features-what-s-new-125022700610_1.html#:~:text=AI%20Notes%3A%20This%20new%20feature,click%20summary%20feature)

, bez szerszego wsparcia w codziennym pisaniu po polsku.

**5. Edycja multimediów – CZĘŚCIOWO** – *Globalnie:* Honor zaimplementował pewne funkcje AI do edycji zdjęć i wideo, ale ich zakres zależy od wersji oprogramowania i modelu. W poprzednich generacjach MagicOS użytkownik miał głównie podstawowe opcje (filtry, upiększanie, przycinanie), ewentualnie wsparte prostą inteligencją (np. automatyczna korekta kontrastu). Najnowsza aktualizacja MagicOS 9.0 znacząco poszerza możliwości poprzez **AI Photo Editor**​

[business-standard.com](https://www.business-standard.com/technology/tech-news/honor-200-series-gets-magicos-9-0-update-with-new-ai-features-what-s-new-125022700610_1.html#:~:text=AI%20photo%20editor%3A%20The%20AI,0%20offers%20the%20following%20functionalities)

. Dodano w nim m.in.: inteligentne wyodrębnianie obiektów z tła (ze zdjęć, a nawet z klatki wideo), usuwanie niechcianych elementów ze zdjęcia, rekonstrukcję twarzy na starych/uszkodzonych fotografiach, a nawet **rozszerzanie obrazu poza oryginalne ramy** zdjęcia (generowanie brakujących fragmentów sceny)​

[business-standard.com](https://www.business-standard.com/technology/tech-news/honor-200-series-gets-magicos-9-0-update-with-new-ai-features-what-s-new-125022700610_1.html#:~:text=,powered%20filters%20and%20effects)

. Pojawiły się też filtry i efekty napędzane AI. To zbliża Honora do konkurencji, która oferuje np. „magic eraser” czy ulepszanie zdjęć za pomocą uczenia maszynowego. *W Polsce:* Dostępność tych narzędzi zależy od posiadanego modelu i aktualizacji. Przykładowo, seria Honor 200 otrzymuje MagicOS 9.0 jako pierwsza​

[business-standard.com](https://www.business-standard.com/technology/tech-news/honor-200-series-gets-magicos-9-0-update-with-new-ai-features-what-s-new-125022700610_1.html#:~:text=Chinese%20smartphone%20brand%20HONOR%20has,Here%20are%20the%20details)

, więc jej użytkownicy w Polsce mogą skorzystać z nowych funkcji edycyjnych (również w języku polskim, choć np. interfejs usuwania obiektów jest niezależny od języka). Starsze urządzenia (np. Magic5 Pro na MagicOS 7.1/8) nie mają wbudowanych tak zaawansowanych edycji – tam możliwości AI ograniczają się np. do późniejszej zmiany punktu ostrości i efektu bokeh w portrecie​

[honor.com](https://www.honor.com/my/phones/ai-phones/?srsltid=AfmBOoqqTg6u5SLJdmKn0XlAeozg7-NDaX9GnLx1OUw5XIgES3sjQkwT#:~:text=The%20HONOR%20200%20Pro%20is,enhance%20the%20appeal%20of%20content)

czy autokorekty zdjęcia. Sumarycznie Honor oferuje już **silne** narzędzia AI do edycji multimediów, ale jest to podzielone generacyjnie – pełny pakiet (wycinanie obiektów, uzupełnianie tła, restauracja zdjęć) dostępny jest dopiero na najnowszych modelach z MagicOS 9​

[business-standard.com](https://www.business-standard.com/technology/tech-news/honor-200-series-gets-magicos-9-0-update-with-new-ai-features-what-s-new-125022700610_1.html#:~:text=AI%20photo%20editor%3A%20The%20AI,0%20offers%20the%20following%20functionalities)

, podczas gdy reszta musi polegać na zewnętrznych aplikacjach, jeśli potrzebuje takich funkcji.

**6. Generowanie treści – PODZIELONE** – *Globalnie:* W zakresie generowania nowej treści tekstowej (np. odpowiadanie na pytania, pisanie tekstów przez AI) Honor dopiero stawia pierwsze kroki i to głównie na rynku chińskim. Integracja modelu **DeepSeek-R1** z asystentem YOYO oznacza, że chińscy użytkownicy mogą prowadzić dość zaawansowane konwersacje z telefonem, a asystent potrafi udzielać szczegółowych odpowiedzi i wykazywać się „głębszym zrozumieniem” kontekstu​

[yugatech.com](https://www.yugatech.com/mobile/huawei-honor-integrate-deepseek-ai-select-devices-china/#:~:text=Following%20Huawei%E2%80%99s%20announcement%20of%20adopting,same%20with%20its%20YOYO%20Assistant)

. Innymi słowy, w Chinach YOYO zaczyna pełnić rolę chatbota generatywnego (działa nawet offline dzięki przetwarzaniu na urządzeniu). Natomiast na rynkach globalnych Honor *nie* dostarcza własnej alternatywy typu ChatGPT – brak wbudowanego modułu swobodnego generowania tekstu w interfejsie MagicOS (poza wspomnianym ograniczonym AI Notes). Firma nie ogłosiła jeszcze planów udostępnienia tych funkcji globalnie​

[androidcentral.com](https://www.androidcentral.com/apps-software/honor-teams-up-with-gemini-and-chatgpts-biggest-rival-to-level-up-its-ai-assistant#:~:text=The%20integration%20commenced%20on%20February,yet%20on%20a%20global%20rollout)

. *W Polsce:* Urządzenia Honor nie posiadają rodzimej funkcji generowania treści. Praktycznie jedynym sposobem jest skorzystanie z usług firm trzecich – np. Asystenta Google (który jednak nie generuje długich tekstów kreatywnych), aplikacji typu ChatGPT, Bing Chat w przeglądarce czy innych narzędzi. Ponieważ globalny MagicOS nie ma wbudowanego chatbota AI, polscy użytkownicy Honora nie różnią się tu od użytkowników dowolnego Androida – funkcja **jako taka** nie istnieje fabrycznie. Podsumowując, możliwość generowania nowych treści przez AI jest dostępna wyłącznie na chińskim MagicOS (YOYO + DeepSeek), a na rynku polskim pozostaje **nieobecna** bez zewnętrznego wsparcia​

[digitaltrends.com](https://www.digitaltrends.com/mobile/honors-yoyo-assistant-gets-deepseek-upgrade/#:~:text=So%20far%2C%20the%20DeepSeek,the%20model%20and%20modify%20it)

.

**7. Generowanie multimediów – NIE** – *Globalnie:* Honor nie oferuje w swoich smartfonach natywnego AI zdolnego do tworzenia **nowych** obrazów, wideo czy audio na żądanie użytkownika. Dotychczasowe zastosowania AI w multimediach dotyczą poprawy lub modyfikacji istniejących zdjęć/filmów, nie zaś tworzenia ich od zera. Nawet najnowsze narzędzia (AI Photo Editor w MagicOS 9) skupiają się na edycji istniejących fotografii – co prawda umożliwiają np. dopełnienie brakującego tła zdjęcia poza kadr (rodzaj ograniczonej generatywnej funkcji)​

[business-standard.com](https://www.business-standard.com/technology/tech-news/honor-200-series-gets-magicos-9-0-update-with-new-ai-features-what-s-new-125022700610_1.html#:~:text=,powered%20filters%20and%20effects)

, lecz zawsze bazują na dostarczonym materiale. Brak tu odpowiednika generatora obrazów z tekstu czy AI tworzącego grafikę od podstaw. *W Polsce:* Sytuacja wygląda tak samo – oprogramowanie telefonu nie posiada opcji wygenerowania np. ilustracji na podstawie opisu po polsku, ani stworzenia muzyki czy filmu za pomocą AI. Jeśli użytkownik Honora w Polsce chce skorzystać z AI do wygenerowania multimediów, musi zainstalować dedykowane aplikacje lub skorzystać z usług online. Producent nie zaimplementował takich funkcjonalności fabrycznie, niezależnie od obecności usług Google. W skrócie, **żaden** model Honor (ani globalny, ani chiński) nie ma własnego kreatora obrazów/filmów – AI pełni rolę asystenta, nie artysty.

**8. Live-tłumacze – OGRANICZONE** – *Globalnie:* W zakresie tłumaczeń w czasie rzeczywistym Honor wprowadził pewne własne rozwiązania, choć dopiero niedawno. MagicOS 9.0 zawiera funkcję **AI Translate**, która automatycznie rozpoznaje język mówcy i oferuje tłumaczenie symultaniczne np. podczas spotkań czy wykładów​

[business-standard.com](https://www.business-standard.com/technology/tech-news/honor-200-series-gets-magicos-9-0-update-with-new-ai-features-what-s-new-125022700610_1.html#:~:text=AI%20Translate%3A%20The%20feature%20supports,interpretation%20for%20meetings%20and%20lectures)

. W trybie *face-to-face* na składanym Honor Magic V3, tłumacz wyświetla napisy na zewnętrznym ekranie w trakcie rozmowy, co ułatwia komunikację na żywo​

[iknow-dl.service.hihonor.com](https://iknow-dl.service.hihonor.com/ctkbfm/applet/simulator/en-us15869853/index.html#:~:text=HONOR%20Face,together%20to%20achieve%20simultaneous%20interpretation)

​

[iknow-dl.service.hihonor.com](https://iknow-dl.service.hihonor.com/ctkbfm/applet/simulator/en-us15869853/index.html#:~:text=Image)

. Niemniej wsparcie językowe jest ograniczone – Honor chwali się obsługą 10–11 języków na starcie​

[facebook.com](https://www.facebook.com/honorTRX/videos/-break-language-barriers-effortlessly-with-magicos-90-the-new-ai-translation-is-/566272832782518/#:~:text=Break%20language%20barriers%20effortlessly%20with,delivers%20precise%20and%20timely)

, co prawdopodobnie nie obejmuje wszystkich mniej popularnych języków europejskich. Wcześniej, na globalnym oprogramowaniu Honor polegał głównie na integracji z usługami Google (Tłumacz Google przez Google Lens czy tryb tłumacza w Asystencie) zamiast własnej aplikacji. *W Polsce:* Jeśli posiadany model otrzymał MagicOS 9, użytkownik zyskuje dostęp do AI Translate, lecz **praktyczna użyteczność** zależy od tego, czy obsługiwane są kombinacje z językiem polskim. Obecnie tłumacz Honor prawdopodobnie nie oferuje jęz. polskiego (skupia się na angielskim, chińskim i kilkunastu popularnych językach) – stąd Polacy i tak muszą sięgać po Tłumacza Google lub inne aplikacje, by uzyskać przekład na żywo. Telefony Honor z GMS bez problemu wspierają Google Lens/Translate do tłumaczenia tekstu z aparatu czy rozmów, ale to nie zasługa MagicOS. Reasumując, funkcja live-tłumacza w wydaniu Honor dopiero raczkuje i jest ograniczona platformowo (najnowszy OS) oraz językowo. Dla polskiego użytkownika jej dostępność i tak w dużej mierze zależy od zewnętrznych narzędzi, choć same urządzenia są technicznie zdolne do tłumaczeń głosowych w obsługiwanych językach​

[business-standard.com](https://www.business-standard.com/technology/tech-news/honor-200-series-gets-magicos-9-0-update-with-new-ai-features-what-s-new-125022700610_1.html#:~:text=AI%20Translate%3A%20The%20feature%20supports,interpretation%20for%20meetings%20and%20lectures)

.

**9. Chatboty – PODZIELONE** – *Globalnie:* Honor nie dostarcza osobnego „chatbota” AI w stylu chatGPT w swoich urządzeniach poza Chinami. W modelach przeznaczonych na rynek chiński, rozszerzony YOYO (zasilany modelem DeepSeek) pełni de facto rolę chatbota AI – można z nim konwersować, zadać pytanie czy poprosić o radę, a on generuje odpowiedź bazując na zaawansowanym modelu językowym​

[yugatech.com](https://www.yugatech.com/mobile/huawei-honor-integrate-deepseek-ai-select-devices-china/#:~:text=Following%20Huawei%E2%80%99s%20announcement%20of%20adopting,same%20with%20its%20YOYO%20Assistant)

. Jednak jest to integralna część systemowego asystenta w MagicOS, niewystępująca poza Chinami​

[androidcentral.com](https://www.androidcentral.com/apps-software/honor-teams-up-with-gemini-and-chatgpts-biggest-rival-to-level-up-its-ai-assistant#:~:text=The%20integration%20commenced%20on%20February,yet%20on%20a%20global%20rollout)

. Honor nie wdrożył analogicznej funkcji na wersjach globalnych (brak choćby dedykowanej aplikacji do chatbota czy głębokiej integracji AI w komunikatory). *W Polsce:* Smartfony Honor nie mają „własnego” chatbota – jedyną opcją są rozwiązania firm trzecich (np. zainstalowanie aplikacji ChatGPT/Bing lub używanie Asystenta Google, który jednak ma ograniczone zdolności konwersacyjne). W praktyce oznacza to, że polski użytkownik Honora nie zauważy w systemie różnicy względem innych Androidów – nie znajdzie tam wbudowanego czatbotowego AI do pogawędek. Podsumowując, Honor udostępnia tę funkcjonalność tylko na rynku chińskim (poprzez YOYO w MagicOS 8/9), natomiast na rynku polskim (globalnym) **nie** ma w standardzie chatbota AI, co potwierdza brak globalnego wdrożenia tych usprawnień​

[androidcentral.com](https://www.androidcentral.com/apps-software/honor-teams-up-with-gemini-and-chatgpts-biggest-rival-to-level-up-its-ai-assistant#:~:text=The%20integration%20commenced%20on%20February,yet%20on%20a%20global%20rollout)

.